

M.B.
L. W.
w Łodzi

Wydanie A
sobota 1 września, 6 i 7 września 1992 roku
Rok XXXVI
Cena 1 zł

Obradowało VI Plenum KC PZPR

Stanisław Kania I sekretarzem KC PZPR

W godzinach nocnych z 5 na 6 bm. zebrał się na swoim VI plenarnym posiedzeniu Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Obradom przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński.

PR DZIENNIK POPULARNY

- Informacja premiera o programie aktualnych działań rządu
- Zatwierdzenie zmian w składzie Rady Ministrów

Posiedzenie Sejmu PRL

5 bm. odbyło się posiedzenie Sejmu PRL — pierwsze w jesiennej sesji. Posłowie wysłuchali informacji o programie aktualnych działań rządu, przedstawionej przez **JOZEFA PIŃKOWSKIEGO**. W debacie wypowiedziało się 25 mówców reprezentujących wszystkie kluby, kółła, stowarzyszenia oraz posłowie, bezpartyjni. Dokonano wnikliwej, rzeczowej i bardzo krytycznej analizy aktualnej sytuacji politycznej, go-

spodarczej i społecznej kraju, fta i przyczyn ujemnych zjawisk i niedomagań, które doprowadziły do napięć i konfliktów. Podkreślono, że dziś szczególnie potrzebny jest spokój, rzetelna praca wszystkich.

Izba zatwierdziła uchwały Rady Państwa w sprawie zmian w składzie Rady Ministrów.

Prezesem Rady Ministrów został Józef Pińkowski.

Sprawozdawcy PAP relacjonują: O godz. 10 pod przewodnictwem marszałka Sejmu Stanisława Gucwy rozpoczęło się pierwsze w sesji jesiennej posiedzenie Izby. W ławach Rady Państwa — jej członkowie z przewodniczącym Rady Henrykiem Jabłońskim; w ławach Rady Ministrów — członkowie gabinetu z premierem Józefem Pińkowskim. Ścisłe zapelnione są ławki dziennikarskie i galeria dla publiczności, a także ławki dyplomatyczne. Marszałek Sejmu poinformował Izbę, że od wielu miesięcy trwały rozmowy między Biurem Politycznym KC PZPR oraz prezydiami NK ZSL i CK SD na temat zmiany usytuowania Najwyższej Izby Kontroli. W wyniku uzgodnień, kluby poselskie PZPR, ZSL i SD wystąpiły z wnioskiem do Prezydium Sejmu o zlecenie Sejmowej Kom-

sji Prac Ustawodawczych przygotowania w tej sprawie ustawy konstytucyjnej oraz ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli, przywracających podległość NIK Sejmowi. Wniosek podpisał przewodniczący klubów poselskich — posełowie: Andrzej Werblan, Longin Cegielski oraz Piotr Stefański. W imieniu Prezydium Sejmu marszałek zaproponował przyjęcie tego wniosku i zlecenie przedłożenia przez Komisję tych projektów ustaw Sejmowi w celu uchwalenia. Sejm przyjął propozycję. Następnie zabrał głos prezes Rady Ministrów J. Pińkowski, który przedstawił informacje o programie aktualnych działań rządu (omówienie zamieszczamy na str. 3). Po przerwie przewodnictwo obrad objął wicemarszałek Sejmu Andrzej Werblan. Rozpoczęła się dyskusja, w któ-

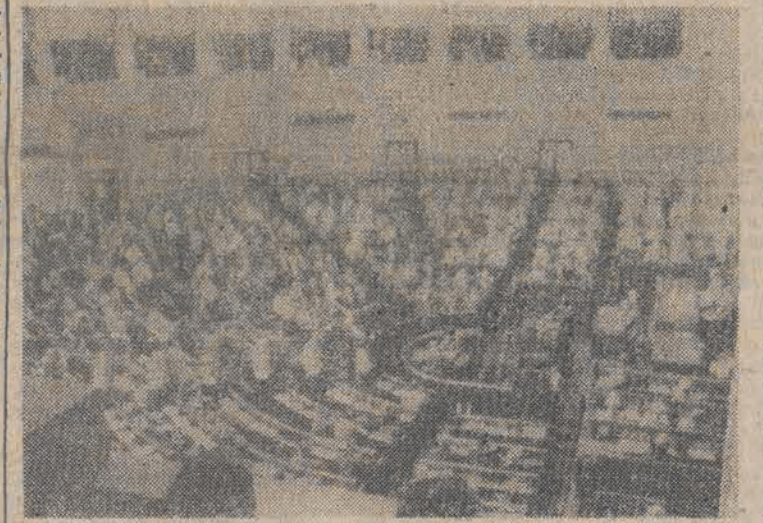
rej pierwsi przemawiali przedstawiciele klubów poselskich. Pos. Andrzej Zabiński (PZPR) wyraził pozytywną ocenę Klubu Poselskiego PZPR dla konkretnych przedsięwzięć na najbliższy okres przedstawionych przez premiera. Podkreślił,

środki podejmowane dla lepszego kształtowania polityki państwa w przyszłości były skuteczniejsze od tych, jakimi kierowały się partia i rząd w drugiej połowie lat siedemdziesiątych — stwierdził pos. Jan Szczepański (bezp.). Wskazał

nach i poziomach życia publicznego — i na wszystkich tych płaszczyznach musi być równoległe rozwiązywanie. Chodzi o to, by całe społeczeństwo we wszystkich sferach życia społecznego przewidywało te elementy kryzysu, które w nich się zrodziły.

Mówca zatrzymał się nad pozakonomicznymi zagadnieniami, które należy podjąć i rozwiązać, by usunąć wszystkie czynniki wywo-

(Dalszy ciąg na str. 2)



N/z: widok ogólnej sali obrad.

CAF — M. Langda

Nadal utrzymują się przerwy w pracy

Nadal mamy do czynienia — jak wynika z informacji korespondentów PAP — ze sporadycznymi przypadkami strajków i przerw w pracy w różnych regionach Polski. Tu i ówdzie dla się lokalne konflikty między dyrekcjami a zakładami. Tym ich są często błędy w polityce socjalnej wewnątrz zakładów, niedoceniające zagadnień bezpieczeństwa i higieny pracy, brak troski o kulturę i prawidłowe kształtowanie stosunków międzyludzkich. Część załóg jednakże strajkiem manifestuje solidarność z robotnikami Wybrzeża, którzy — jak wiadomo — po osiągnięciu porozumienia z komisjami rządowymi, natychmiast powrócili do pracy.

Zgodnie z postulatem Zakładowego Komitetu Strajkowego, kierownictwo kopalni „Halemba” poinformowało PAP, że załoga tej kopalni podjęła 2 bm. strajk solidarnościowy dla poparcia załóg Wybrzeża, a także dla poparcia postulatów wysuniętych przez Międzyzakładowy Komitet Strajkowy przy kopalni „Manifest Lipcowy”. Po

24 godzinach strajku, po osiągnięciu porozumienia załoga „Halemba” przystąpiła do pracy.

W Białymstoku strajk objął załogi Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego oraz Przedsiębiorstwa Transportowych Handlu. Wewnętrzne, kilku wydziałów zakładów „Fast” oraz innych fabryk. Przystaje mają miejsce także w zakładach pracy Skierniewic, Piotrkowa Trybunalskiego, Tarnowa, Tarnobrzegu, gdzie strajkują kopalnie i zakłady przetwórcze stali w Machowicach i Jezierku Siedlcach, w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL w Mielcu, w Fabryce Maszyn Żniwnych w Ploku.

Strajki potęgują straty, jakie ponosi już gospodarstwo, naruszając rytmikę pracy w innych przedsiębiorstwach. A przecież na forum sejmowym, nawijając do tych przerw w pracy, premier Józef Pińkowski podkreślił: nie ma po temu obecnie powodów, gdyż podstawowe postulaty załóg są realizowane, a pozostałe wnikliwie rozpatrywane.

że jest deżeniem partii, aby wstrząs przez który przeszliśmy, stał się nie tylko bodźcem do przezwyciężenia trudnej sytuacji gospodarczej, ale jednocześnie źródłem głębokich przemysłów i krystalizacji kierunków konstruktywnego programu we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

Pos. Bernard Kus (ZSL) oświadczył, iż Stronictwo — sojusznik partii — weźmie aktywny udział w działaniach zmierzających do dalszej demokratyzacji życia społecznego, rozwoju rolnictwa oraz umocnienia socjalistycznego państwa.

Pos. Piotr Stefański (SD) stwierdził, że program działania rządu jest rzeczowy, potwierdza zobowiązania przyjęte wobec komitetów strajkowych, mówi o skali trudności gospodarczych. SD będzie w jego realizacji rzetelnie uczestniczył.

Zarówno przyczyny jak i sposoby wyjścia z kryzysu muszą być rozważane łącznie jeśli chcemy, by

on, że polski kryzys gospodarczy pozostaje pod silnym wpływem kryzysu politycznego i wynikających z niego konfliktów społecznych, których źródło tkwi w życiu wewnętrznej partii, działalności jej instancji przywódczych i napięciach między kierownictwem a masami członkowskimi. Kryzys powstał więc na wielu płaszczy-

godziny

DELHI. Premier Indii, Indira Gandhi oświadczyła 5 bm., że jedynym sposobem rozwiązania problemu afgańskiego jest doprowadzenie do rozmów między zainteresowanymi stronami i stworzenie sytuacji na tyle stabilnej, by możliwe stały się zarówno położenie kresu obecnej interwencji w tym kraju, jak i ewakuacja wojsk radzieckich.

LONDYN. Jak poinformowało brytyjskie Ministerstwo Obrony do portu w Szanghaju zawinęła eskadra brytyjskich okrętów złożona z trzech niszczycieli.

PEKIN. W sobotę na zaproszenie Pekinu udaje się tam 22-osobowa delegacja ekspertów zbrojeniowych amerykańskiego Ministerstwa Obrony.

WASZYNGTON. Amerykański dyplomata i b. ambasador USA w Związku Radzieckim Averell Harriman zwrócił się do administracji o niezwłoczne ratyfikowanie porozumienia SALT II.

DELHI. Delhijski dziennik „New Bharat Times” określa politykę Stanów Zjednoczonych, Chin i Pakistanu wobec Indii jako trójstronny spisek przeciwko temu krajowi.

WASZYNGTON. W Waszyngtonie ujawniono, że Pentagon przyśpieszył ostatnio zbrojenia chemiczne armii amerykańskiej.

W CZERNAJ OD BYŁO SIĘ SPOTKANIE PREZYDENTA ŁODZI JOZEFA NIEWIADOMSKIEGO Z KIEROWNICTWEM ŁÓDZKIEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH, NA KTÓRYM ROZPATRZONO SPRAWĘ REALIZACJI POSTULATÓW ZGŁOSZONYCH PRZEZ ZAŁOGI ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW PRACY.

Szczególne uwagę zwrócono na zaopatrzenie rynku w produkty żywnościowe. Jeśli chodzi o mięso, to w bieżącym miesiącu jego przydział dla naszego województwa wynosi prawie 8,5 tys. ton, (o ok. 1,2 tys. ton więcej niż w sierpniu). Sprzedaż mięsa odbywać się będzie w trzech porach dnia: 30 proc. w godzinach otwarcia sklepu, 35 proc. w godz. 13.30 i 35 proc. o godz. 16. Prezydent Łodzi wystąpił do Zjednoczenia Przemysłu Mięsnego w sprawie doskonałego, bardziej zrozumiałego określania gatunków mięsa, zwłaszcza wołowego. Ważną sprawą jest stałe podno-

szczenie jakości oraz różnicowanie rodzajów wędlin. Uwzględniając słuszne postulaty załóg, ustalono zmniejszenie produkcji wędlin serek (np. mortadeli) na korzyść wędlin cienkich (parówki, serdela, wycieczalna), na które jest większy popyt. Nie przewiduje się

ograniczenia asortymentów produkowanych wędlin.

Raz w miesiącu odbywać się będzie społeczna kontrola jakości wyrobów wędliniarskich, po której uwagi kierowane będą do zakładów mięsnych. Działania te winny wyeliminować przyczyny słabiej jakości tych wyrobów. Przewiduje się też rozszerzenie rodzajów i zwie-

żonych. Ustalono, że łódzki oddział Państwowej Komisji Cen przeprowadzi wnikliwą kontrolę wyrobów garmateryjnych produkowanych na łódzki rynek i przedstawi w tej sprawie odpowiednie wnioski dotyczące zgodności kosztów ich produkcji z cenami. W kioskach i bu-

fetach zakładowych sprzedawać się będzie artykuły żywnościowe w porcjach śniadaniowych, a rądy zakładowe będą sprawować systematyczną kontrolę nad prawidłowością działania tych placówek.

Stwierdzono też, że w celu poprawy zaopatrzenia ludności w świeże pieczywo należy stworzyć sprzyjające warunki rozwoju małych prywatnych piekarni, a prze-

de wszystkim budować minipiekarnie na osiedlach. W bieżącym roku piekarnia taka powstanie na osiedlu Zgierska — Stefana, a wkrótce rozpocznie się budowa podobnej na osiedlu Widzew-Wschód oraz innych nowo wznoszonych osiedlach. W budowanej obecnie

zmiiany zasad sprzedaży mleka w proszku.

Aby umożliwić zaopatrzeniom dokonywaniem właściwego doboru odzieży ochronnej i roboczej w Łodzi zostanie zorganizowana stała ekspozycja tej odzieży. Można ją będzie dobierać w zależności od potrzeb załóg danej branży.

Do końca tego roku wszystkie łódzkie dzieci wymagające opieki przedszkolnej będą miały zapewnione miejsca w tych placówkach oświatowych. Zwrócono uwagę, że wielu mieszkańców ubiegających się o nowe mieszkania otrzymało dodatkową powierzchnię przeznaczoną dla opiekunek dzieci, np. na osiedlu Widzew-Wschód — 5 tys. rodzin. Rygorystycznie przestrzegana będzie zasada, by dzieci z tych właśnie rodzin przyjmowane były do przedszkoli tylko w miarę wolnych miejsc. Rozważano także potrzebę udziału załóg zakładów pracy i mieszkańców osiedli w wykańczaniu budynków przedszkolnych.

W interesie ludzi pracy

W związku z poważną chorobą Edwarda Gierka Komitet Centralny zwolnił go z funkcji I sekretarza KC i członka Biura Politycznego KC PZPR.

Komitet Centralny jednomyslnie powołał Stanisława Kanię na stanowisko I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR.

Stanisław Kania wygłosił przemówienie (tekst opublikujemy w późniejszym terminie).

Komitet Centralny powołał Kazimierza Barcikowskiego i Andrzeja Zabińskiego na członków Biura Politycznego KC PZPR, a Tadeusza Grabskiego, Zdzisława Kurowskiego i Jerzego Wojteckiego na sekretarzy KC PZPR.

Obrady plenum będą kontynuowane jeszcze w bieżącym miesiącu.

Życiorys Stanisława Kani

Urodził się 8 marca 1927 roku we wsi Wrocanka, obecnie woj. krosieński, jako syn małorolnego chłopca. Ukończył Wydział Ekonomiczny w Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR.

Od 1942 r. pracował jako robotnik. W 1944 roku uczestniczył w ruchu oporu, w szeregach Batalionów Chłopskich.

Po wyzwoleniu był jednym z organizatorów i przewodniczącym koła ZWM. W kwietniu 1945 r. wstąpił do PPR. Brał czynny udział w działalności organizacji partyjnych i młodzieżowych. Był przewodniczącym Zarządu Powiatowego ZWM w Jasle, kierownikiem Wydziału Młodzieży Wiejskiej Zarządu Wojewódzkiego ZWM w Rzeszowie, a następnie wiceprzewodniczącym ZW ZMP w Rzeszowie. Równoległe piastował szereg funkcji partyjnych, m. in. członka Egzekutywy Komitetu Powiatowego PPR w Jasle, członka Egzekutywy KW PZPR w Rzeszowie. Po ukończeniu szkoły partyjnej przy KC PZPR w 1952 roku został powołany do pracy w Zarządzie Głównym ZMP na stanowisko kierownika Wydziału Młodzieży Wiejskiej i członka Prezydium ZG ZMP.

W 1958 r. przechodził do pracy w Warszawskim Komitecie Wojewódzkim PZPR obejmując stanowisko kierownika Wydziału Rolnego, a następnie sekretarza WKW. W 1968 roku został powołany na stanowisko kierownika Wydziału Administracyjnego w KC PZPR. Był delegatem na Kongres Zjednoczeniowy PZPR i na inne zjazdy partii.

Na IV Zjeździe partii wybrany został zastępcą członka KC PZPR, a na V Zjeździe — członkiem KC, a od kwietnia 1971 r. jest sekretarzem KC PZPR. Wyłoniony przez VI Zjazd Komitet Centralny powołuje go na zastępcę członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR. Od 1975 r. — od VII Zjazdu partii, jest członkiem Biura Politycznego i sekretarzem KC PZPR. Poseł na Sejm od 1972 r.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Krzyżem Partyzanckim i innymi odznaczeniami.

Komunikat o chorobie Edwarda Gierka

W dniu 5 września br. w godzinach rannych o pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edwarda Gierka wystąpiły poważne zaburzenia czynności serca.

Konsylium lekarskie uznało za konieczne leczenie w szpitalu. Pacjent znajduje się w szpitalu pod troskliwą opieką specjalistów.

prof. dr hab. M. Śliwiński,
prof. dr hab. D. Aleksandrow,
prof. dr hab. W. Januszewicz,
prof. dr hab. M. Hoffmannowa,
doc. dr hab. W. Sadowska.

POSIEDZENIE SEJMU PRL

(Dokończenie ze str. 1)

lujące kryzys w polityce, w partii i całym społeczeństwie. Poseł wskazał m. in., że dla wcielenia w życie długofalowego programu reform gospodarczych niezbędna jest zmiana mentalności ludzi, ustalenie sposobów myślenia i działania. Niezbędna jest analiza socjologiczna sił społecznych, zaangażowanych w obecne konflikty, socjologia dysponuje tu dostatecznymi materiałami i wiedzą. Niezwykle istotna jest rola państwa — a w nim Sejmu.

Mówca zgłosił propozycję powołania instytucji arbitrażowych pośredniczących między pracownikami a pracodawcami. W imieniu prezydium PAN zadeklarował gotowość Akademii i całej nauki polskiej do włączenia się do wszelkich prac potrzebnych do wyprowadzenia kraju z kryzysu.

Pos. Zdzisław Wydrzyński (PZPR) analizując przyczyny obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej stwierdził, iż w sprawach które są spowodowały mówiono na naradach produkcyjnych, związkowych i na sesjach KSR. Wiele problemów nurtowało ludzi pracy. Wśród nich były także i takie, które można było szybko rozwiązać bez wielkich nakładów finansowych. Trzeba było dopiero tak drastycznego sprzeciwu klasy robotniczej jak strajki, żeby uznać te sprawy za szersze i podjąć ich załatwienie.

Także postawie podnosili problemy dotyczące potrzeb poprawy warunków pracy, pomocy matkom wychowującym dzieci, potrzeba podwyżki zasiłków rodzinnych, rent i emerytur oraz inne, stanowiące obecnie przedmiot prac rzędu wspólnie z CRZZ. Uchwalaliśmy w tych sprawach polskie decyzje i opinie kierowane do rządu, ale otrzymywaliśmy ugołnione odpowiedzi — że nie stać nas na ich realizację.

Poruszając sprawę działalności związków zawodowych poseł stwierdził, iż nie można uogólnić zia bowiem wiadomo, iż nie miały ona swobody działania.

Z uwaga — podkreślił poseł — wysłuchaniem przemówienia premiera o programie działania rządu na rzecz realizacji postulatów załóg. Na ich urzeczywistnienie potrzebne będą poważne środki. Sądzę jednak, że w atmosferze dobrej pracy klasy robotniczej, nas wszystkich, a także zwiększonej odpowiedzialności administracji gospodarczej i społecznej, brakowi w naszym życiu jawności, sprawiedliwości, uczciwości i demokracji. Trzeba z uznanie ocałić stanowisko, jakie wobec ruchu strajkowego zajęło kierownictwo polityczne partii i państwa.

Pragniemy, by władza miała charakter służebny wobec narodu, którego podmiotowość winna być w pełni uszanowana. Droga do zapewnienia tej służebności może być jedynie demokratyzacja państwa, rozwój dialogu prowadzący do porozumienia i zblżenia.

W dalszej części poseł zwrócił uwagę, że kryzys polityczny, jaki obecnie przechodzimy jest równocześnie globalnym kryzysem instytucji przedstawicielskich w naszym państwie, na pierwszym miejscu Sejmu. Sejm — powiedział — musi odzyskać swoją rolę wyznaczoną w Konstytucji, rolę najwyższego organu państwa.

Dzisiaj stół przed nami pilnie sadanie przywrócenia w całym kraju spokoju i ładu, zapewnienia normalnej pracy i życia społecznego, odbudowy, na zdrowych zasadach, niezbędnego zaufania społeczeństwa do władzy oraz stworzenia korzystnych warunków psychologicznych dla ich dalszego współdziałania. Poseł przyłączył się do opinii, że dalsza eskalacja ekonomicznych zadań może być zgubna dla naszej gospodarki. Najważniejsza rezerwa, która może być wykorzystana, gdy szukamy drog wyjścia z obecnych trudności jest samo społeczeństwo, jego praca i zaangażowanie.

Koncową część poświęcił poseł, niektórym aspektom stosunków między państwem a Kościołem i zadał pytanie: jakie konkretne kroki zamierza podjąć rząd w dialogu z Kościołem i społeczeństwem katolickim.

Po przerwie przewodnictwo obrad objął wicemarszałek Sejmu Piotr Stęfański. Pos. Tadeusz Maj (ZSL) skoncentrował się na sprawach dotyczących rolnictwa. Mówiąc o dotkliwych brakach na rynku żywnościowym, wskazał on, że częściowo wpływają na to niekorzystny przebieg pogody w ostatnich latach, ale też prawda jest, iż za produkcję żywnościową w coraz większym stopniu odpowiedzialny jest przemysł. Dlatego też myślarz dziś o rozwoju rolnictwa w następnym roku i całym 5-leciu trzeba wypracować — uwzględniając realia gospodarcze — jak najlepsze środki dla tego działu gospodarki. Bardzo ważne jest również, aby w układzie międzysektorowym dzielić te środki racjonalnie, tak aby każda złotówka wykorzystana była jak najefektywniej.

Mówiąc o indywidualnej gospodarce rolnej mówca podkreślił, że włożono wiele wysiłku w organizowanie i upowszechnianie gospodarstw specjalistycznych oraz zespołowych. Zdaje one egzamin w praktyce i należy im dalej pomagać, ale jednocześnie trzeba się zająć więcej gospodarstwami mniejszymi, prowadzącymi produkcję wielokierunkową. Trzeba też — zaakcentował poseł — zmienił uarte opinie o gospodarce chłopskiej, rozwił pewne mity o bogaceniu się wsi i o tym, że mimo wielkich środków przekazywanych dla rolnictwa nie ma efektów w zwiększeniu produkcji w tym dziale gospodarki. Prawda jest taka, że obecnie — jak wynika z badań Instytutu Ekonomiki Rolnej — gospodarstwo chłopskie musi mieć 10-12 ha gruntów, aby uzyskać minimum społeczne dla czterech osób w rodzinie chłopskiej, utrzymującej się wyłącznie z pracy w tym gospodarstwie.

Nawiązując do programu aktualnego działania rządu, przedstawionego w czasie obrad poseł wskazał m. in. na potrzebę intensywniejszego rozwoju zaplecza warsztatowego w SKR, udoskonalenia działalności służby rolnej oraz maksymalnego wykorzystania w praktyce dorobku, nauki, w tym zwłaszcza uczelnich rolniczych, działających w poszczególnych regionach kraju.

Pos. Maria Budzanowska (SD) podkreśliła, iż Sejm zebrał się w czasie wymagającym nadal spokoju i rozwagi, troski i wielkiej odpowiedzialności za wszystko, co dla Polaków jest naprawdę najważniejsze. Źródła społeczne niezadowolona, które przejawiało się w końcu w formach niosących wielkie zagrożenie — powiedziała — były wielokrotnie wskazywane w wystąpieniach posłów, w pracach Sejmu obecnej i poprzedniej kadencji, były jednak niedostatecznie wysłuchiwane, również przy niedostatekni kontroli ze strony samych posłów. Czas próby dla posłów i czas próby dla Sejmu, jako organu władzy — trwa nadal.

Obszerna część wystąpienia posłanka poświęciła kryzysowi zaufania między władzą a społeczeństwem i sposobom jego przezwyciężenia, co będzie decydowało o akceptacji wszelkich przedsięwzięć, w tym również i poczyniak gospodarczych. Posłanka podkreśliła stary obowiązek czynnego dbania o doskonalenie systemu demokracji socjalistycznej — jako czynnika stabilizacji społecznej. Wszelkie działania na rzecz umocnienia autentyczności w systemie demokracji socjalistycznej dają w efekcie spójność społeczeństwa i władzy, niezbędna do wyjścia z wszelkich kryzysów. Jedną z ważnych dróg prowadzących do tego celu jest zwiększenie samorządności. Rozwiązania samorządowe muszą odpowiadać dzisiejszemu wysokiemu poziomowi odpowiedzialności, wiedzy i doświadczenia polskiego społeczeństwa. Dla spójności systemu politycznego konieczny jest nadór państwowy nad działalnością samorządu, ale powinien on być otwarty, strzegący zgodności z prawem i generalnej linii polityki państwa.

Posłanka stwierdziła, iż w prawie stosunków między obywatelami a władzą wielką wagę należy przywiązywać do przestrzegania porządku prawnego. Nie wystarcza jednak stworzenie systemu gwarancji prawnych. Chodzi o to, aby nie występowały rozbieżności między systemem prawa a praktyką jego stosowania. Wskazując na potrzebę umocnienia roli Sejmu w rozwiązywaniu trudnych problemów społecznych posłanka podkreśliła, iż odbudowa zaufania społeczeństwa wymaga wspólnej pracy.

Pos. Kazimierz Cupisz (PZPR). Realizacja przyjętych porozumień — stwierdził mówca — daje duży oczekiwany zamieszanie ogólniejszą poprawę w życiu politycznym, społecznym, gospodarczym i kulturalnym kraju. Konflikt, który wystąpił miał charakter złożony. Jego źródłem było nie tylko pogorszenie jakości życia społecznego i ekonomicznego, ale wyraził on również nieufność klasy robotniczej do sposobów realizacji i sprawowania władzy.

Wiele problemów, jakie narodziły, poruszanych było już wcześniej. Mówiliśmy o nich w partii, w organizacjach społecznych podczas kampanii wyborczej do Sejmu. Nikt z nas jednak nie spodziewał się, że wyस्ताła one w takiej formie i z taką siłą. Wydarzenia w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni przybrały formę dobre zorganizowanego strajku i wysuwnięcia obok zadań ekonomicznych i socjalnych, zadania gwarancji harmonijnego rozwoju społeczno-gospodarczego naszego kraju poprzez uruchomienie mechanizmów właściwego rządzenia, kontroli i kształtowania stosunków społecznych.

Zawarte porozumienie — stwierdził mówca — stworzyło klimat odnowy ruchu związkowego i samorządności robotniczej. Jest to kapitał, który tkwi ciągle w łonie klasy robotniczej. Stworzone warunki i kierunki odnowy ruchu związkowego powinny pozwolić na uniknięcie błędów w planowaniu i działaniu gospodarstwa; stworzyć mechanizmy społecznej kontroli realizacji zadań i wywiązywania się administracji gospodarczej oraz jej przedstawicieli z podejmowanych decyzji. Samorządność robotnicza musi także w znacznym większym stopniu wpływać na aktywizację zawodową i kształtowanie właściwego stosunku do pracy. Wiąże się

to bezpośrednio z budowaniem odpowiedniej atmosfery społecznej i umocnieniem szacunku i zaufania społeczeństwa do ludowej władzy. Na zakończenie mówca podkreślił, że niezwykle istotne jest, aby realizacja zawartej umowy społecznej towarzyszył nie mniejszy rozsadek polityczny niż wykazywany w dramatycznych momentach zażegnane konflikty, aby przyswierało jej dobro narodu, ludowej ojczyzny i każdego z nas.

Potrzebę przedstawienia przyczyn, które wywoływały od dłuższego czasu obecny kryzys społeczny i gospodarczy, moralny i polityczny, a także genyzy zjawisk deformujących nasze życie publiczne i powodujących kryzys zaufania między obywatelami a władzą podkreślił pos. Kazimierz Morawski (bezp. ChSS). Istnieje więc konieczność — stwierdził — powiadzenia narodowi całej prawdy o stanie Rzeczypospolitej oraz przedstawienie zarówno doroznych działań, jak i programu zawierającego główne drogi wyjścia z obecnej sytuacji.

Poseł podkreślił, dalej, iż nie możemy marnować dorobku i trudu naszego minionego 36-letnia. Pragniemy, by środki zagospodarowane były w kraju rozsądnie i oszczędnie i by służyły potrzebom zwykłych obywateli, których los i codzienne życie musi być pierwszą troską rządu. Wyraźmy przekonanie, że społeczeństwo nie poskapi ofiarne pracy i wysiłku, a także — gdy będzie to trzeba i wyrzeczł, pod warunkiem jednak, że będzie miało zaufanie do władzy, do jej linii postępowania.

Również i on wyraził pragnienie, aby Sejmowi przywrócone zostały

Na zakończenie debaty głos zabrał ponownie premier Józef Pińkowski. Pragnę odpowiedzieć — powiedział on — na skierowane bezpośrednio do mnie pytania. Niem jednak to uczynić, chciałbym stwierdzić co następuje. W dyskusji nad informacją rządu podjętych zostało wiele problemów. Chciałbym przede wszystkim podziękować za stosunek do tej informacji, do zamierzeń rządu. Zgłoszonych zostało przy tym wiele wniosków i propozycji, które wymagają szczerego rozważenia. Bardzo są one mi bliskie. Chciałbym odnieść się obecnie do niektórych tylko spraw.

Wiele miejsca w dyskusji zajęły problemy dotyczące współdziałania Sejmu w określaniu kierunków polityki społeczno-gospodarczej, ich praktycznym konkretyzowaniu i realizowaniu. Mówił o tym obywatel pos. Stęfański, mówiło wielu innych obywateli posłów. Zgłoszono propozycje, aby rząd stworzył lepsze możliwości do realnej, rzeczowej dyskusji w Sejmie nad kierunkami rozwoju kraju poprzez to, że będzie dyskutowany nie tylko ostateczny projekt planu i budżetu, lecz również wcześniej, w okresie jego poprzedzającym — założenia planu i budżetu. Na tę propozycję i to pytanie mogę odpowiedzieć tylko to, że jest ona słuszna. Przez wiele lat sam byłem przewodniczącym Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów. Wiem, że takie podejście do tej sprawy jest zasadne. Rząd będzie się starał więc stworzyć warunki po temu. Nie chcę patrzeć na to wąsko. Musimy opracować dobre plany rozwojowe i wziąć za nie wszyscy odpowiedzial-

ność. Nie będzie to sprawa łatwa, wymaga ona rozważenia wielu kwestii, olbrzymiego wysiłku całego naszego narodu. Obywatel poseł Józwiak zadał pytanie: Czy będzie obowiązywać uchwała o wprowadzeniu cen zaopatrzeniowych? Wprowadzenie cen zaopatrzeniowych jest — jak nam się wydaje — nieuchronne. Wszak chodzi o to, aby uwzględnić w działalności przedsiębiorstw rachunek ekonomiczny oparty na realnych kosztach w tym także uwzględniający poziom cen surowców i materiałów pochodzących z importu. Jest to oczywiście sprawa nieprosta. Idzie o to, aby nie wpłynęła ta reforma na ceny detaliczne podstawowych towarów. Musimy wzy stkie jej implikacje ponownie rozważyć, aby zrealizować ją właściwie i w zakresie rzeczywiście niezbędnym.

Obywatel pos. Zabłocki poruszył sprawę stosunków państwo — Kościół. Obywatel poseł — jak zwróciłem — odniósł wrażenie, że sprawa została potraktowana w informacji rządu marginalnie, niejako do stałemu. Obywatel poseł Zabłocki nie odmówił mi za to, jeśli powiem, iż trudno jest mi się w pełni zgodzić z tym stanowiskiem. Powiedziałem bowiem m. in., że kierownictwo Kościoła katolickiego a wielką rozwąga i odpowiedzialnością odnosiło się do ostatnich wydarzeń i sytuacji w Polsce, że nasza polityka wyznaniowa zdaje egzamin i będziemy ją kontynuować i rozwijać. Myślę, że w tym co powiedziałem, zawarłych jest wiele myśli wychodzących naprzeciw nowej sytuacji i nowym warunkom. Trudno jest mi

Wiele uwagi poświęcił stosunkom państwa z Kościołem. Znaczące postępy w tym zakresie przyczyniły się do pogłębienia zrozumienia w ważnych sprawach narodu i państwa. Poseł zwrócił uwagę, iż niezbędne jest, aby w ramach procesu odnowy postulatów wysuwane przez Kościół katolicki zostały przez władze państwowe pozytywnie rozpatrzone. Poseł przyłączył się do tych głosów, które wskazywały na potrzebę zreformowania, zgodnie z normami konstytucyjnymi działalności Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Wierzymy, że obywatel premier i rząd uczynia wszystko, by sprostać trudnym problemom chwili, że wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społeczeństwa pamiętać będą, iż dziś, a także jutro liczyć się będą konkretne czyny.

Mówca stwierdził, że od lat źle i coraz gorzej funkcjonowały u nas środki masowego przekazu, biedna była koncepcja i praktyka sterowania nimi. "Propaganda sukcesu" w latach 1976-1980 stała się coraz bardziej trytyjącym ludzi

nonsensem — dzięki różącej przeporności i faktami, odczuciem opóźnion i nastrojami społecznymi. Dochodziła do tego rozrastająca się z każdym rokiem aktywność i działalność cenzury.

Społeczeństwo polskie — stwierdził mówca — jest społeczeństwem dojrzałym i ma prawo do uczciwej i wszechstronnej informacji o tym, co dzieje się w jego własnym kraju i na świecie; a dziennikarz polski musi mieć prawo do rzetelnego wykonywania swego zawodu i swego obowiązku obywatelskiego.

Pos. Antoni Seta (PZPR). Działaczom ruchu zawodowego przyszło wysłuchiwać ostatnio zarzutów klasy robotniczej, że nie broniliśmy jej spraw, że nie potrafiliśmy wyegzekwować spełnienia słusznych postulatów załóg zgłaszanych za pośrednictwem Instancji Związkowych. Wyciągamy z tej krytyki właściwe wnioski.

W ruchu związkowym konieczne są zmiany, ale nie oznacza to, że możemy przekreślić wszystko co do tej pory robiliśmy, że działaliśmy wbrew interesom klasy robotniczej. W instancjach związkowych uczciwie gospodarowaliśmy funduszami związkowymi, nie otrzymywaliśmy dotacji rządowych i dysponując składką naszych członków dbaliśmy o to, by wracała ona w różnej postaci do ludzi pracy.

Naszym głównym zadaniem jest obecnie dopilnować, aby zadeklarowane przez rząd zobowiązania na rzecz ludzi pracy uzyskały pełne gwarancje prawne i były konsekwentnie realizowane. Pierwszoplanową sprawą jest prawne zagwarantowanie autonomii, samorządno-

ści i nienaruszalnych praw związków zawodowych. Dlatego w najbliższych dniach poddajemy pod dyskusję załóg projekt nowej ustawy o związkach zawodowych. Powinna ona zagwarantować związkom zawodowym prawo do protestu w przypadkach niesłusznych decyzji administracji państwowej, łącznie z prawem do strajku. Powołaliśmy też związkową komisję do badania poziomu życia i kosztów utrzymania. Skuteczniej niż dotąd sprawować będziemy kontrolę społeczną nad sprawliwym podziałem dochodu narodowego i działalnością organów państwowych i gospodarczych w dziedzinie praw istotnych dla interesów ludzi pracy i ich rodzin.

Związki zawodowe były i są klasową organizacją ludzi pracy. Stoi na gruncie zasad dobrowolności członkostwa, pełnej demokracji wewnętrznej i samorządności. Bolejemy — stwierdził na koniec mówca — że może nastąpić rozbiicie jedności ruchu zawodowego. Jaka organizacja i struktura zostanie uznana za decydującą sami robotnicy.

Wystąpienia dalszych posłów na wczorajszym posiedzeniu Sejmu a to: Janiny Szczepańskiej (ZSL); Ryszarda Reiffa (bezp. PAX); Jerzego Zygmana Nowickiego (PZPR); Zbigniewa Kiedzieckiego (SD); Sylwestra Zawadzkiego (PZPR); Romualda Bukowskiego (bezp.); Józefa Kroińska (ZSL); Urszuli Piławskiej (PZPR); Jerzego Józwiaka (SD); Jana Kubita (PZPR); Edmunda Męcelkiego (bezp.); Gustawa Holubka (bezp.); Mieczysława Rakowskiego (PZPR) zamieścimy w następnym wydaniu naszej gazety.

Wystąpienie J. Pińkowskiego na zakończenie debaty sejmowej

Na zakończenie debaty głos zabrał ponownie premier Józef Pińkowski. Pragnę odpowiedzieć — powiedział on — na skierowane bezpośrednio do mnie pytania. Niem jednak to uczynić, chciałbym stwierdzić co następuje. W dyskusji nad informacją rządu podjętych zostało wiele problemów. Chciałbym przede wszystkim podziękować za stosunek do tej informacji, do zamierzeń rządu. Zgłoszonych zostało przy tym wiele wniosków i propozycji, które wymagają szczerego rozważenia. Bardzo są one mi bliskie. Chciałbym odnieść się obecnie do niektórych tylko spraw.

Wiele miejsca w dyskusji zajęły problemy dotyczące współdziałania Sejmu w określaniu kierunków polityki społeczno-gospodarczej, ich praktycznym konkretyzowaniu i realizowaniu. Mówił o tym obywatel pos. Stęfański, mówiło wielu innych obywateli posłów. Zgłoszono propozycje, aby rząd stworzył lepsze możliwości do realnej, rzeczowej dyskusji w Sejmie nad kierunkami rozwoju kraju poprzez to, że będzie dyskutowany nie tylko ostateczny projekt planu i budżetu, lecz również wcześniej, w okresie jego poprzedzającym — założenia planu i budżetu. Na tę propozycję i to pytanie mogę odpowiedzieć tylko to, że jest ona słuszna. Przez wiele lat sam byłem przewodniczącym Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów. Wiem, że takie podejście do tej sprawy jest zasadne. Rząd będzie się starał więc stworzyć warunki po temu. Nie chcę patrzeć na to wąsko. Musimy opracować dobre plany rozwojowe i wziąć za nie wszyscy odpowiedzial-

ność. Nie będzie to sprawa łatwa, wymaga ona rozważenia wielu kwestii, olbrzymiego wysiłku całego naszego narodu. Obywatel poseł Józwiak zadał pytanie: Czy będzie obowiązywać uchwała o wprowadzeniu cen zaopatrzeniowych? Wprowadzenie cen zaopatrzeniowych jest — jak nam się wydaje — nieuchronne. Wszak chodzi o to, aby uwzględnić w działalności przedsiębiorstw rachunek ekonomiczny oparty na realnych kosztach w tym także uwzględniający poziom cen surowców i materiałów pochodzących z importu. Jest to oczywiście sprawa nieprosta. Idzie o to, aby nie wpłynęła ta reforma na ceny detaliczne podstawowych towarów. Musimy wzy stkie jej implikacje ponownie rozważyć, aby zrealizować ją właściwie i w zakresie rzeczywiście niezbędnym.

Obywatel pos. Zabłocki poruszył sprawę stosunków państwo — Kościół. Obywatel poseł — jak zwróciłem — odniósł wrażenie, że sprawa została potraktowana w informacji rządu marginalnie, niejako do stałemu. Obywatel poseł Zabłocki nie odmówił mi za to, jeśli powiem, iż trudno jest mi się w pełni zgodzić z tym stanowiskiem. Powiedziałem bowiem m. in., że kierownictwo Kościoła katolickiego a wielką rozwąga i odpowiedzialnością odnosiło się do ostatnich wydarzeń i sytuacji w Polsce, że nasza polityka wyznaniowa zdaje egzamin i będziemy ją kontynuować i rozwijać. Myślę, że w tym co powiedziałem, zawarłych jest wiele myśli wychodzących naprzeciw nowej sytuacji i nowym warunkom. Trudno jest mi

Wiele uwagi poświęcił stosunkom państwa z Kościołem. Znaczące postępy w tym zakresie przyczyniły się do pogłębienia zrozumienia w ważnych sprawach narodu i państwa. Poseł zwrócił uwagę, iż niezbędne jest, aby w ramach procesu odnowy postulatów wysuwane przez Kościół katolicki zostały przez władze państwowe pozytywnie rozpatrzone. Poseł przyłączył się do tych głosów, które wskazywały na potrzebę zreformowania, zgodnie z normami konstytucyjnymi działalności Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Wierzymy, że obywatel premier i rząd uczynia wszystko, by sprostać trudnym problemom chwili, że wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społeczeństwa pamiętać będą, iż dziś, a także jutro liczyć się będą konkretne czyny.

Społeczeństwo polskie — stwierdził mówca — jest społeczeństwem dojrzałym i ma prawo do uczciwej i wszechstronnej informacji o tym, co dzieje się w jego własnym kraju i na świecie; a dziennikarz polski musi mieć prawo do rzetelnego wykonywania swego zawodu i swego obowiązku obywatelskiego.

Pos. Antoni Seta (PZPR). Działaczom ruchu zawodowego przyszło wysłuchiwać ostatnio zarzutów klasy robotniczej, że nie broniliśmy jej spraw, że nie potrafiliśmy wyegzekwować spełnienia słusznych postulatów załóg zgłaszanych za pośrednictwem Instancji Związkowych. Wyciągamy z tej krytyki właściwe wnioski.

W ruchu związkowym konieczne są zmiany, ale nie oznacza to, że możemy przekreślić wszystko co do tej pory robiliśmy, że działaliśmy wbrew interesom klasy robotniczej. W instancjach związkowych uczciwie gospodarowaliśmy funduszami związkowymi, nie otrzymywaliśmy dotacji rządowych i dysponując składką naszych członków dbaliśmy o to, by wracała ona w różnej postaci do ludzi pracy.

Naszym głównym zadaniem jest obecnie dopilnować, aby zadeklarowane przez rząd zobowiązania na rzecz ludzi pracy uzyskały pełne gwarancje prawne i były konsekwentnie realizowane. Pierwszoplanową sprawą jest prawne zagwarantowanie autonomii, samorządno-

uchwałą powołującą ob. Józefa Pińkowskiego na stanowisko prezesa Rady Ministrów.

W kolejnym punkcie Sejm zatwierdził jednogłośnie uchwałę Rady Państwa w sprawie zmian w składzie Rady Ministrów, odwołującą Tadeusza Pykę ze stanowiska wiceprzewodzącego Rady Ministrów, a wyznaczającą na wiceprzewodzącym Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Henryka Kisielego. Kisielego ze stanowiska ministra finansów, Aleksandra Kopcia ze stanowiska ministra przemysłu maszynowego, Emila Wojtaszka ze stanowiska ministra spraw zagranicznych i Eugeniusza Grochala ze stanowiska ministra — członka Rady Ministrów.

Sejm jednomyślnie zatwierdził uchwałę Rady Państwa w sprawie powołania Tadeusza Grabskiego na wiceprzewodzącego Rady Ministrów, Henryka Kisielego na wiceprzewodzącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Aleksandra Kopcia na wiceprzewodzącego Rady Ministrów, Józefa Czarka na ministra spraw agrarnych, a Mariana Krzaka na ministra finansów. Przy trzech głosach wstrzymujących się — iżba zatwierdziła uchwałę Rady Państwa w sprawie powołania Henryka Gawronskiego na ministra przemysłu maszynowego, a przy 8 głosach wstrzymujących się — w sprawie powołania Jerzego Gawrysiaka na stanowisko ministra, członka Rady Ministrów.

Na tym Sejm zakończył obrady.

"Głos Pracy" opublikował tekst porozumienia z górnikami

"Głos Pracy" z soboty 6 bm. przynosi pełny tekst protokołu porozumienia zawartego przez komisję rządową i Międzyzakładowy Komitet Strajkowy w dniu 3 IX 1980 r. w Kopalni Węgla Kamiennego "Manifest Lipcowy". Protokół zawiera ustalenia przyjęte w wyniku przeprowadzonych dyskusji i rozpatrzenia zgłoszonych wniosków i postulatów.

Pożar tramwaju w Krakowie

5 bm. w godzinach popołudniowych w centrum Krakowa na ulicy Karłowickiej zapalił się tramwaj. Do pożaru doszło na skutek zwarcia o-porników w silniku i niewyłączenia automatycznego dobowy prądu. Jak informuje Wydział Ruchu Komendy Wojewódzkiej MO w Krakowie, 80 ogarniętych palnią pasażerów tramwaju doznało poparzeń i innych uszkodzeń ciała. Stan 20 osób określa się jako poważny. Na całej długości ulicy Karłowickiej w centrum miasta elektryczna przewoźność tramwajowa były rozgrznane do białości i poważnie uszkodzone. Spowodowało to wielogodzinną przerwę w ruchu tramwajowym w kierunku centrum Krakowa.

Rząd z całą odpowiedzialnością pragnie spełnić przyjęte zobowiązania

O becne posiedzenie Sejmu — powiedział na wstępie prezes Rady Ministrów Józef Pińkowski — odbywa się już w atmosferze pewnego odprężenia. Osiągnięte porozumienia z komitetami strajkowymi społeczeństwo przyjęło z wyraźną ulgą, z nadzieją, że znajdziemy wyjście z obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej, że rozwiążemy powstałe trudności. Dążyliśmy do tych porozumień cierpliwie i konsekwentnie, kierując się nadrzędnym interesem narodu i dobrem Polski Ludowej, wychodząc naprzeciw żywemu potrzebom ludzi pracy.

Powrót kraju do normalnego życia i pracy społeczeństwo wita z zadowoleniem i oczekiwaniami na rychłe usunięcie przyczyn, które doprowadziły do tej wyjątkowo trudnej sytuacji. Mamy świadomość, tego, jak wiele trzeba w naszym kraju zrobić, jak wiele zmienić, aby przezwyciężyć zainstalowane trudności, umocnić podstawy rozwoju społeczno-ekonomicznego.

Rada Ministrów w zmienionym składzie przystąpiła do zasadniczej przebudowy programu swojej pracy. Przygotowanie kompleksowego programu działań długofalowych wymaga jednak czasu. W tej sytuacji premier skupił przede wszystkim uwagę na bieżących działaniach rządu, jakie podejmuje się bądź zamierza podjąć dla poprawy niezwykle trudnej i złożonej sytuacji gospodarczej, dla rozwiązania najbardziej nabrających problemów społecznych.

Naczelna zasada działania rządu będzie konsekwentne przestrzeganie priorytetów społecznych. Politykę społeczną będzie kształtował się w oparciu o pogłębione analizy potrzeb i ocenę społeczeństwa. Rząd z całą powagą przeanalizował wnioski zażóg robotniczych wysuwane w ostatnim okresie, Komisje rządowe zawarły z komitetami strajkowymi znane porozumienia. Ich zasady zostały zaaprobowane przez V Plenum KC PZPR. Rząd będzie dążył do należytej realizacji tych porozumień w imię dobra państwa i dobra kraju, oczekując od zażóg zakładów pracy i ich przedstawicieli, że w równym stopniu dostrzegają przyjętych na siebie zobowiązań, zwłaszcza odbierania strat produkcyjnych i lepszej pracy.

Przedstawiając Sejmowi sposób rozwiązania poszczególnych problemów w zakresie plac i spraw socjalnych premier stwierdził m. in., że zapoczątkowane w lipcu br. podwyżki plac różnych grup pracowniczych będą sukcesywnie kontynuowane. Dotychczas objęto nimi już ponad 3 mln zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej. Dalsze podwyżki plac obejmować będą stopniowo wszystkie grupy zawodowe i zostaną rozłożone w czasie tak, aby ich wprowadzanie zakończyło w czerwcu przyszłego roku. Żadna grupa zawodowa nie zostanie przy tym pominięta.

W pierwszej kolejności podwyżki plac otrzymają te grupy zatrudnionych, które w ostatnich latach miały najniższy wzrost bądź nawet spadek plac realnych. W polityce podwyżek plac kierować się będziemy zasadą poprawy proporcji wynagrodzeń między różnymi grupami zawodowymi. Dążyć się będzie również do zmniejszenia rozpiętości pomiędzy placami najniższymi a najwyższymi. Z dniem 1 stycznia 1981 r. podniesione zostaną o 400 zł, tj. do poziomu 2.300 zł plac najniższe. Podnosząc plac porządkować się będzie jednocześnie sam system plac, dążąc do maksymalnego ich uproszczenia oraz ściślejszego związania z efektami pracy.

Dla złagodzenia skrajnych rozpiętości plac i innych dochodów rząd podejmie działania zapobiegające powstawaniu dochodów nadmiernych, odbiegających w sposób rażący od przeciętnego poziomu, zwłaszcza dochodów nieuzasadnionych rzeczywistym wkładem pracy.

W polityce socjalnej w pierwszym rzędzie udzielenia będzie pomoc rodzinom gorzej sytuowanym, zwłaszcza wielodzietnym. Z dniem 1 stycznia 1981 r. zapoczątkuje się reformę zasiłków rodzinnych. Będzie to reforma o doniosłym znaczeniu dla większości rodzin. Wysokość zasiłków będzie zróżnicowana w zależności od poziomu dochodów na osobę w rodzinie, oraz od liczby dzieci w rodzinie. W pierwszym etapie podwyższy się zasiłki tym rodzinom, których dochody nie przekraczają 2 tys. zł na osobę. Dokonamy sukcesywnie podwyżki zasiłków rodzinnych do 1983 r. ujednotoci się ich stawki dla wszystkich grup społeczno-zawodowych. Reforma zasiłków obejmie również podwyższenie świadczeń na niepracującą żonę.

Oprowadzona zostanie sytuacja materialna emerytów i rencistów. W pierwszym etapie od 1 stycznia 1981 r. podwyższy się emerytury i renty starego portfela, przyznane do 1975 r. włącznie, a najniższe świadczenia emerytalne zostaną ustalone na poziomie 2.100 zł. Nie przewiduje się podniesienia rent i emerytur szczególnie wysokich.

W celu przeciwdziałania nieuzasadnionym podwyżkom kosztów utrzymania rząd zwiększy kontrolę nad ustalaniem cen. Ceny mięsa i jego przetworów zostały zamrożone do jesieni przyszłego roku. Rząd będzie kontrolował kształtowanie cen podstawowych towarów i usług mających istotny wpływ na poziom życia rodzin pracowniczych. W tym celu sporządzona została, w porozumieniu z związkami zawodowymi lista towarów i usług, których ceny od 1 października br. ustalone będą centralnie. Zaostrożą się jednocześnie kontrolę cen ustalanych przez przedsiębiorstwa i sektor prywatny.

Premier zapowiedział doskonalenie metod oceny kosztów utrzymania. Odpowiednie zadania w tej mierze postawiono już przed GUS. Równoległe niezależne analizy prowadzić będą instytuty naukowe. Szczególnie liczy się w tym względzie na opinię związków zawodowych. Rząd w porozumieniu ze związkami zawodowymi zleci odpowiednim organom i placówkom naukowym określenie minimum socjalnego. Będzie ono stanowić podstawę podejmowania decyzji w zakresie najniższych plac i świadczeń społecznych, a także uprawnień do korzystania z funduszy socjalnego i mieszkaniowego oraz ubiegania się o inne świadczenia.

Mówiąc o sprawie wolnych sobót, Józef Pińkowski powiedział, że rząd proponuje wprowadzenie w 1981 r. wszystkich wolnych sobót dla ogółu zatrudnionych i skrócenie tygodniowego czasu pracy do 42,5 godz. Dla zatrudnionych w 4-branżowym systemie organizacji pracy i innych systemach pracy zmiarowej konieczne będzie przyjęcie odmiennych rozwiązań, ale zgodnych z generalną zasadą skracania czasu pracy.

Przechodząc do spraw zaopatrzenia rynku, premier podkreślił, że podjęte zostały już konkretne decyzje zwiększające jeszcze w br. dostawy towarów na rynek. Przede wszystkim zwróci się uwagę na zaopatrzenie rynku żywnościowego, wykorzystując w tym celu własną bazę surowcową i zdolności przetwórcze. Odpowiednie zadania zostaną postawione przed przedsiębiorstwami przemysłu rolno-spożywczego oraz organizacjami spółdzielczymi. Rząd zobowiązał władze terenowe do zagospodarowania wszystkich lokalnych rezerw poprawy zaopatrzenia rynku, zgromadzenia wystarczających zapasów na ziemniaków, owoców, warzyw i ich przetworów. Podjęto decyzję o zwiększeniu produkcji i dostaw takich towarów, jak mąka, przetwory mączne, kasza, tuszki, suszone roślinne, których nie powinno zabraknąć w sklepach. Liczyć się z gorszymi zbiorami buraków cukrowych, rząd postanowił przywrócić powszechność sprzedaży cukru na bony, aby zapewnić w ten sposób każdej rodzinie możliwość jego zakupu.

Ponieważ nie mamy możliwości zwiększenia dostaw mięsa na rynek z własnej produkcji, podjęliśmy decyzję o dokonaniu uzupełniającego zakupu mięsa za granicą. Pozwoli to do końca br. utrzymać jego dostawy na poziomie roku ubiegłego.

W roku bieżącym zaimportowane zostaną uzupełniająco niektóre inne artykuły żywnościowe. Podjęte zostały również decyzje o zwiększeniu dostaw na rynek różnych artykułów przemysłowych o podstawowym znaczeniu dla życia rodzin. Wszędzie, gdzie jest to możliwe, przyspieszy się przekształcanie struktury produkcji, zmniejszając wytworzenie dóbr inwestycyjnych, a wygospodarowane surowce i materiały kierując do branż produkujących towary na potrzeby rynku. Szybciej będzie rozwijany przemysł drobny; stworzone będą dogodne warunki dla rzemieślników. Konsekwentnie realizowana będzie wypracowana wspólnie przez PZPR i SD polityka rozwoju rzemieślnictwa i usług. Działaniem tym zostaną zapewnione korzystne i stabilne warunki rozwojowe.

Ważnie, decyzje zwiększające import, ograniczające eksport oraz zwiększające krajową produkcję rynkową, pozwolą do końca bieżącego roku powiększyć dostawy towarów na rynek o ok. 25 mld do 30 mld złotych. Wpływność na pewną poprawę sytuacji na rynku, chociaż problemów rynkowych nie rozwiąże.

Premier stwierdził, że dla zaopatrzenia i warunków życia ludności zasadnicze znaczenie ma produkcja rolna. Aktualna sytuacja w tej dziedzinie jest niezadowolająca. Już dziś wiadomo, że niższe od planowanych będą piony wielu ziemniaków. Występują niekorzystne tendencje w hodowli. W tej sytuacji musimy w pierwszym rzędzie podejmować działania dla odwrócenia tych niekorzystnych tendencji. Obecnie sprawą najważniejszą jest zebranie i racjonalne zagospodarowanie wszystkiego, co zrodziła ziemia. Poważnym problemem będzie zapewnienie odpowiedniego zaopatrzenia rolnictwa w pasze treściwe. Dlatego jeszcze w br. dokonana się dodatkowy import zbóż i pasz, na co trzeba będzie zaciągnąć nowe kredyty. Rząd podjął decyzję o zwiększeniu dostaw na rynek węgla o 900 tys. ton oraz materiałów budowlanych.

Omówienie wystąpienia premiera J. Pińkowskiego

Mając na względzie potrzebę poprawy opłacalności hodowli, z dniem 6 września br. podwyższone zostają średnio o 5 zł za kilogram ceny skupu trzody chlewnej. Utrzymanie zostanie równocześnie do jesieni przyszłego roku ekwiwalent pieniężny za nie pobrane pasze.

Rząd traktuje zapewnienie opłacalności produkcji rolnej jako niezwykle ważną sprawę. Podejmowane są działania, aby dysponować w tym celu obiektywnymi ocenami, aby móc prowadzić aktywną politykę ekonomicznego pobudzania produkcji rolnej i tworzyć warunki do wzrostu przychodów ludności rolniczej, odpowiednio do poprawy warunków życia ludności miejskiej. Zwiększy się dostawy przemysłowych środków produkcji dla rolnictwa. Ich wartość w br. zwiększy się o 6 mld zł. Priorytetem będą inwestycje zwiększającym produktywność ziemi. Ważnym kierunkiem inwestowania będzie także przetwórstwo rolno-spożywcze, przechwalnictwo oraz nasieniownictwo. Rząd będzie konsekwentnie realizował nakreślona wspólnie przez PZPR i ZSL politykę rolną, tworząc stabilne warunki rozwoju rolnictwa, tak w ramach gospodarki indywidualnej, jak i sektora uspołecznionego oraz kierując się nadrzędną zasadą, iż — ziemia — jako dobro ogólnonarodowe — musi z każdym rokiem coraz lepiej żywić społeczeństwo.

Dalszej części wystąpienia premier J. Pińkowski podkreślił, że w trosce o poprawę warunków bytowych rodzin tworzyć się będzie korzystne przesłanki dalszego rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Wzmocniony zostanie jego potencjał wykonawczy. Problemy te traktować się będzie w sposób kompleksowy, mając również na względzie budownictwo towarzyszące. Stworzy się jednocześnie dogodniejsze warunki dla rozwoju budownictwa jednorodzinnego.

Konsekwentnie realizować się będzie uchwały III Plenum KC PZPR w sprawie ochrony zdrowia, a za sprawę szczególnie pilną uznaje się polepszenie zaopatrzenia w leki.

Rozwijanie trudnych spraw gospodarczych nie przesłoni rządowi troski o rozwój narodu, o rozwój nauki, oświaty i kultury. Dążyć się będzie do lepszego wykorzystania nauki jako ważnego czynnika rozwoju kraju. Tworzyć się będzie sprzyjające warunki dla pomnażania dorobku kulturalnego narodu.

Dokonując wyboru problemów — powiedział premier — które będziemy rozwiązywać w pierwszej kolejności, kierowaliśmy się kryteriami pilności spraw oraz dostępności środków. Musimy trzymać się твердо realiów ekonomicznych. Nie możemy załatwić wszystkie go jednocześnie. Niektóre sprawy będą analizowane i realizowane w dalszej kolejności, jak tylko powstaną możliwości ich rozwiązania.

Program społeczny, który podejmuje się, przyjdzie nam realizować w trudnych warunkach. Przewyciężenie narosłych trudności i dysproporcji zależy w pierwszym rzędzie od lepszej i wydajniejszej pracy. Na każdym stanowisku pracy, na każdym szczeblu zarządzania trzeba więc tak pracować, poszukiwać takich metod gospodarowania, aby z posiadanego potencjału osiągnąć maksymalne efekty. Dobra praca, gospodarność, oszczędność surowców i materiałów, dbanie o wysoką jakość i opłacalność produkcji, są nam obecnie potrzebne bardziej niż kiedykolwiek. Rząd ze swej strony będzie czynił wszystko, aby wspólny wysiłek był bardziej efektywny. Za jedno z zadań w tej mierze uznaje się dokonanie odpowiednich zmian w strukturze gospodarki produkcji. Temu celowi podporządkuje się też zmiany w polityce inwestycyjnej. Wygospodarowane w ten sposób środki zostaną skierowane na zwiększenie produkcji rynkowej.

Rząd zaostrożą jednocześnie w całej gospodarce narodowej, we wszystkich bez wyjątku jej ogniwach, reżim oszczędnościowy. Ograniczymy wszystkie te wydatki, które w obecnych warunkach nie są najpilniejsze, w tym także reprezentacyjne. W bieżącym roku powinniśmy zmniejszyć wydatki budżetowe i inne łącznie o co najmniej 30 mld zł. Liczy się każda zaoszczędzona złotówka.

Realizacja wszystkich naszych zamierzeń społecznych i gospodarczych — powiedział premier — wiąże się w decydującym stopniu z przewyciężeniem trudności płatniczych. Czynić będziemy wszystko, aby zahamować proces zadłużania się i tworzyć przesłanki do stopniowego zmniejszania długów. Jedynym sposobem osiągnięcia tego, jest przyspieszony wzrost eksportu. Zakładamy, że w najbliższych latach eksport do krajów kapitalistycznych powinien wzrastać rocznie co najmniej o 12 proc. licząc w cenach stałych. Rząd podejmie wielokierunkowe działania, aby zwiększyć zdolności eksportowe naszej gospodarki. Do branż, które posiadają największe szanse opłacalnego eksportu, skieruje się środki finansowe i inwestycyjne oraz odpowiednie zaopatrzenie materiałowo-techniczne.

Przyspieszenie eksportu stanowi w naszej sytuacji płatniczej jedyną drogę zapewnienia krajowi niezbędnego importu. Potrzebując go przemysł, jest on konieczny dla poprawy zaopatrzenia rynku, w tym także w zakresie żywności. W br. wartość importu artykułów rolnych i żywnościowych wyniesie 7,2 mld zł dew., podczas gdy eksport tych artykułów — 3,1 mld zł dew.

Kluczowe znaczenie dla rozwoju naszego kraju ma rozszerzenie współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej z krajami RWPG, a zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim. Życie potwierdziło, że zawsze możemy tu liczyć na zrozumienie i braterską pomoc. Pragniemy lepiej wykorzystywać walory współpracy w ramach RWPG, rozszerzając współpracę z krajami członkowskimi w celu lepszego zaspokolenia naszych potrzeb oraz szerszego wykorzystania możliwości wynikających z naszego udziału w socjalistycznej integracji gospodarczej.

Mamy pełną świadomość, iż nieodzownym czynnikiem poprawy sytuacji gospodarczej, stałego podwyższania efektywności gospodarowania jest dokonanie głębokich zmian w metodach planowania i zarządzania gospodarką. Przygotowywany jest projekt kompleksowej reformy w tym zakresie. Podstawowym kierunkiem tej reformy będzie oparcie działalności przedsiębiorstw na zdrowych zasadach rachunku ekonomicznego, zwiększenie ich samodzielności, zapewnienie większej elastyczności w działaniu, ale również zwiększenie odpowiedzialności za skutki złego gospodarowania.

Zadania Komisji Planowania przy Radzie Ministrów zostaną skoncentrowane na określaniu podstawowych proporcji ekonomicznych, harmonizacji gospodarki i opracowaniu programu realizacji podstawowych celów rozwoju kraju. Zamierza się rozszerzyć do przyszłego roku zakres stosowania mierników netto jako podstawowych kryteriów ocen działalności organizacji gospodarczych.

W planach społeczno-gospodarczego rozwoju określać będzie się zadania w zakresie produkcji rynkowej i eksportowej, a jednocześnie odejść się od ustalania obligatoryjnych wskaźników dla innych rodzajów produkcji. Zniesiony zostanie limit zatrudnienia. Nie naruszamy do zasady pełnego zatrudnienia. Istotne zmiany wprowadzi się też do planowania i zarządzania gospodarką terenową, zwiększając już od przyszłego roku w zasadniczy sposób uprawnień i odpowiedzialności władz terenowych w sprawach rolnictwa, handlu, przemysłu drobnego, usług, drogownictwa i budownictwa mieszkaniowego.

Premier stwierdził, że społeczeństwo oczekuje od rządu gwarancji, iż dotrzymamy słowa i dokładnie wykonamy podjęte publicznie zobowiązania zarowno natury ekonomicznej, jak i społecznej. Oświadczam z całą mocą — powiedział J. Pińkowski — że rząd ma pełną tego świadomość i pragnie co do jedy spełnić te zobowiązania.

Czas, w który wchodził, wymaga wielkiej pracy. Jest tu miejsce na aktywny udział każdego Polaka, dla partyjnych i bezpartyjnych, dla wierzących i niewierzących, dla wszystkich skupionych we Froncie Jedności Narodu. Sadzę również — powiedział premier — że ze strony Kościoła katolickiego, który kieruje się troską o naszą ojczyznę, działania rządu spotkają się z zrozumieniem i poparciem.

W systemie demokracji socjalistycznej wielką rolę przypada związkowi zawodowemu. Nie należy do rządu formułowanie ich zadań, ale rząd zgłasza gotowość do szerokiej współpracy ze związkami zawodowymi. Wyciągając wnioski ze społecznej krytyki, stworzone będą warunki rozwoju samorządu robotniczego.

Będziemy troszczyć się o odbudowę zaufania społeczeństwa, zwłaszcza klasy robotniczej. Równocześnie kategorię przeciwników będziemy wszelkim próbom podważania naszych zasad ustrojowych przez siły antysocjalistyczne, próbom podważania niezaprzeczalnych osiągnięć Polski Ludowej.

Rząd zobowiązuje cały aparat państwa — administracyjny i gospodarczy — do większej sprawności i skuteczności działania.

W końcowej części wystąpienia premier podkreślił, że dla suwerennego bytu Polski i jej rozwoju zasadnicze znaczenie ma trwałość i nienużalszalność naszego sojuszu, a w szczególności z naszym sąsiadem i wielkim przyjacielem — Związkiem Radzieckim. Sojusz ten, podobnie jak sojusz z innymi państwami socjalistycznymi, współ-

pracę Polski w ramach Układu Warszawskiego i RWPG będziemy rozwijać i pogłębiać oraz strzec jako naszych najwyższych wartości.

Socjalistyczna Polska prowadzi i będzie prowadzić konsekwentnie politykę dążącą do umocnienia pokoju światowego, międzynarodowego bezpieczeństwa, odprężenia i rozbrojenia, rozwoju szerokiej współpracy międzynarodowej. Uważamy, że przed Europą i światem nie ma innej rozsądnej alternatywy niż polityka odprężenia i współpracy.

Opowiadamy się niezmiennie za przerwaniem wyścigu zbrojeń, ich ograniczeniem i rozpoczęciem procesu rozbrojenia. Popieramy inicjatywę ZSRR jak najszybszego rozpoczęcia, bez żadnych warunków wstępnych, negocjacji o wzajemnej redukcji zbrojeń rakietowo-jądrowych średniego zasięgu w Europie. Podtrzymujemy naszą propozycję zwołania do Warszawy konferencji w sprawie odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie.

Jesteśmy zainteresowani dalszym rozwojem współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej ze wszystkimi państwami.

Premier zapowiedział dołożenie wszelkich starań, aby jak najszybciej przedłożył Sejmowi i społeczeństwu pełny, kompleksowy i realistyczny program rozwiązywania obecnych trudności i porządkowania gospodarki narodowej.

Na zakończenie swego wystąpienia premier wniósł o zatwierdzenie uchwał Rady Państwa w sprawie zmian w składzie Rady Ministrów oraz przedstawił podział zadań w ramach Prezydium Rządu.

Z obranej drogi Polska zepchnąć się nie pozwoli

Omówienie wystąpienia A. Zabińskiego (PZPR)

Pos. Andrzej Zabiński (PZPR), wyraził stanowisko Klubu Poselskiego PZPR wobec wydarzeń, które tak mocno wstrząsają dziś sumieniem i umysłami Polaków. Partia nasza — powiedział — będąc przewodnią siłą polityczną państwa jest współodpowiedzialna za dziś i jutro ojczyzny. Stanęliśmy — stwierdził poseł — w obliczu zjawisk społecznych, które na taką skalę i z taką siłą ujawniły się po raz pierwszy w naszej powojennej historii. Klasa robotnicza, która była, jest i będzie głównym twórcą i obrońcą socjalistycznego kształtu Polski przypominała ostro i gniewnie, iż w działaniu na rzecz ogólnych wskaźników rozwoju zagubionych zostało wiele spraw ludzkich, że niedostatecznie był spełniany obowiązek zaspokajania elementarnych potrzeb ludzi pracy, że za mało słuchaliśmy ich głosów i opinii.

Różna polityka informacyjna, nadmierne drobiazgowo reglamentowanie informacji oraz działanie cenzury oraz lokalne i resortowe ambicje uzyskiwania za wszelką cenę pozytywnych ocen powodowały groźne w skutkach samospokojenie i postępującą dezorientację. Trzeba rzetelnie przeanalizować popelnione błędy. Trzeba uswiadomić sobie i odpowiedzieć całemu narodowi, dlaczego, w którym miejscu słuszny program rozwoju Polski — nakreślony przez VI Zjazd naszej partii i skonstruowany pod przewodnictwem Edwarda Gierka — uległ w toku realizacji wypaczeniu i deformacji. Partia już też oceniła rozpoczęła, pogłębiła VI Plenum KC PZPR.

Mówca wyraził następnie przekonanie, że wszyscy są zgodni, iż w tym trudnym dla kraju okresie historycznym powinnością Sejmu jest wezwanie do rozważ. Powiedział przy tym: dyskutujemy o Polsce, o tym co w niej dobre i złe w atmosferze spokoju. Okazują, jak nieraz w historii, zbiorowa świadomość, dojrzałość i instynkt państwowość. Rozliczmy się rzetelnie ze wszystkiego co dzieje się w kraju, pamiętając jednakże, iż jest to nasz kraj własny, którego stabilność i pokój wewnętrzny są naszym wspólnym dobrem, którego powinniśmy zawsze strzec.

Nawiązując do porozumień osiągniętych w wyniku rozmów komisji rządowych z przedstawicielami strajkujących zażóg poseł zaakcentował, że było to zwycięstwo rozsądku nad emocjami, ducha zgody nad konfrontacją. Podobny klimat towarzyszył rozmowom z wszystkim zażogami także z tymi, które nie przerywały pracy. Mówca podkreślił także, iż dyskusowanie o Polsce, o tym co w niej dobre, a co złe w atmosferze spokoju i pracy jest ogromnie ważne szczególnie teraz kiedy trzeba powiedzieć z całą stanowczością, że z dnia na dzień nie nastąpi poprawa w naszej gospodarce.

Poseł A. Zabiński podkreślił, że partia stoi na stanowisku pełnego wykonania zobowiązań przyjętych przez rząd w rozmowach z przedstawicielami zażóg robotniczych.

Akcentując, że porozumienia rządowe zawarte z międzyzakładowymi komitetami strajkowymi są swego rodzaju umową społeczną zobowiązującą obydwie strony, mówca podkreślił, że obydwie strony dążyć powinny do tego aby za-

pełnić warunki jej realizacji, tworzyć atmosferę spokojnej, niezakłóconej pracy, umacniać i porządek w zakładach produkcyjnych i instytucjach. Wspólnie musimy zapobiegać próbom zakłócenia normalnego rytmu gospodarki i życia społecznego, a przede wszystkim mnożeniu nierealnych postulatów. Nie służy to interesom klasy robotniczej i państwa. Trzeba stwierdzić z całą stanowczością, że to co było możliwe do załatwienia zostało załatwione, a mówiąc pełną prawdę — na pokrycie tych zobowiązań trzeba będzie jeszcze wspólnie, w ciężkiej pracy zarobić.

Mówca — w imieniu Klubu Poselskiego PZPR — pozytywnie ocenił konkretne przedsięwzięcia na najbliższy okres przedstawione przez pełniących obowiązki prezesa Rady Ministrów — Józefa Pińkowskiego. Jest zrozumiałe — stwierdził — że rząd nie może w trybie pilnym zapropnować pełnego programu uzdrowienia gospodarki i życia społecznego w kraju. Szlachetnie więc skoncentrował się na sprawach najpilniejszych.

Zwracając uwagę na to, iż najważniejszym dziś zagadnieniem w polityce społecznej jest zapewnienie normalnego zaopatrzenia rynku w artykuły zaspokajające elementarne potrzeby ludzi pracy, poseł stwierdził m.in., że realizacja zobowiązań placowych wymaga nowego spojrzenia na rynek towarów i usług. Gospodarka nasza potrzebuje większego porządku, lepszej organizacji, sprawniejszego zarządzania i sterowania. Potrzebujemy więcej konkretnych rozwiązań. Sedno sprawy leży dziś w tym, by szybko uruchomić działania, by ludzie pracy wypełnili je materialną treścią.

Mówca skoncentrował następnie uwagę na kwestiach związanych z unormowaniem sytuacji na rynku żywnościowym wskazując m.in. na rażące braki w zaopatrzeniu rolnictwa w środki produkcji, materiały i opał. Trzeba wrócić do uchwały XV Plenum KC PZPR, wveliminować błędne koncepcje i praktyki w podejściu do potrzeb rolniczych; rolnictwa; uważamy — powiedział — że wszystkie działania gospodarki narodowej powinny świadczyć o zregnowaniu z dalszej części swych nakładów i środków na rzecz rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Nie możemy tu być ograniczani się tylko do apelu ale twardo i bez względu to wyegzekwować.

W kolejnej części swego wystąpienia poseł Andrzej Zabiński podkreślił, że partia jest za gruntowną odnową związków zawodowych. Proces ten — powiedział — już się rozpoczął. Głos decydujący w tych sprawach należy do robotników, do wszystkich ludzi pracy.

Mówiąc o tym, że w ostatnich tygodniach uwaga opinii światowej była skierowana na Polskę pos. A. Zabiński stwierdził, że uwiedmiamy to nam, klasie robotniczej i całemu społeczeństwu słusność fundamentalnych zasad na jakich opiera się pokojowa polityka zagraniczna Polski Ludowej. Z tej drogi Polska nigdy i nikomu zepchnąć się nie pozwoli! Umacniać nasze państwo to święty obowiązek każdego Polaka, to rekolekcja naszego autorytetu.

ZSL dołoży starań aby zamierzenia były realizowane

Omówienie wystąpienia B. Kusa (ZSL)

Pos. Bernard Kus (ZSL) stwierdził, iż Stronnictwo — sojusznik partii — weźmie aktywny udział w działaniach, które zmierzają do dalszej demokratyzacji życia społecznego, do rozwoju gospodarki żywnościowej oraz umacniania sojalizmu w naszym kraju.

Nawiązując do popelnionych w minionych latach błędów poseł wskazał m.in. na fakty podejmowania istotnych decyzji dotyczących ludzi pracy bez szerszych konsultacji, na nadmierne centralizm planowania i zarządzania, na niewłaściwe proporcje inwestycji. Źródłem najpoważniejszych ekono-

(Dalszy ciąg na str. 8)

Wzrost mody Niny Ricci zaprezentował ostatnio w Budapeszcie swoją kolekcję. Przeważają materiały takie jak organdy, surowy jedwab, satyna, muślin; dużo psaków, kropek, ale i tkanin jednolitych. Zwracają uwagę fantazyjne kapelusze
CAF — MTU



Gwizdek na 102!

Rozpoczęła się kolejna runda polskiej ligi piłkarskiej. Nie każdy wie, że mija obecnie 102 rocznica użycia po raz pierwszy gwizdka na boisku piłkarskim. Oczywiście na trybunach gwizdano dużo wcześniej, bo już 4 tysiące lat temu w Chinach.

GDZIE SĘDZIA NOSI GWIZDEK?

Ubrany na czarno pan, wkraczający na boisko w dwuosobowej asyście, wyposażony jest w notes, monetę, taśmę do mierzenia obwodu piłki, dwie plastikowe kartki: czerwoną i żółtą, długopis i... gwizdek. Ten ostatni przeważnie bywa zawieszony na szyi, bądź na taśmie owiniętej wokół przegubu ręki. O arbitrze, który całe zawody prowadzi z gwizdkiem w ustach, kibice powiadają, że biega z cumelkiem. Zwyczaj ten lansował swoja czasu na polskich boiskach słynny sędzia Sperling z Łodzi. Zdarzają się też wypadki zgubienia gwizdka. Dlatego każdy dobry sędzia ma przy sobie zapasowy gwizdek. Nosenie gwizdka jak najdalej od ust ma swoje dobre strony: sędziemu pozostaje moment na przemyślenie decyzji — gwizdać czy nie? Działa mniej pochopnie, bardziej rozważnie, nie ulega pierwszemu impulsowi. A wiadomo, że raz podjętej decyzji sędzia nie powinien zmieniać.

PSYCHOLOGICZNA BARIERA

Z długoletnich obserwacji można wysunąć wniosek, że młodsi sędziowie boją się gwizdka, a przede wszystkim reakcji zawodników i publiczności. Przełamanie tej gwizdkowo-psychologicznej bariery jest jednym z najtrudniejszych elementów edukacji początkujących arbitrow. Są tacy, którzy nigdy tej sztuki nie opanowali do końca swojej kariery. Dlatego, będąc na meczach, nieraz słyszymy ciche i spóźnione sygnały gwizdkowe. Jak mówią wtajemniczeni — gwizdanie jest sztuką. Silny, doniosły głos gwizdka świadczy o słuszności decyzji arbitra.

JAG GWIZDAĆ?

Gwizdanie jest indywidualną maestrią. Dobrego sędziego rozpoznać można nawet z dużej odległości — po gwizdaniu, a z tego po tym, że nie gwizda, a „ciurka”. Dlatego często się słyszy po meczach rozmowy w szatniach: „Panie kolego — mówi klasyfikator — gwizdał pan na tym meczu niczym nieczym kolejarz przetokowy”. Starzy fachowcy potrafili bezbłędnie rozpoznać, kto prowadzi zawody, wyłącznie na podstawie analizy siły i brzmienia gwizdka. Inaczej sygnalizuje on złośliwy faul, inaczej drobne przewinienie, jeszcze inaczej zdobytą bramkę czy koniec meczu. Choć przepis na ten temat nic nie mówi, to wiadomo, że dźwięk gwizdka powinien być odbiciem emocjonalnego stosunku arbitra do sytuacji, w której interweniuje.

Wydział sędziowski Polskiego Związku Piłki Nożnej zaopatruje arbitrow w gwizdki produkcji polskiej. Rocznie sędziowie zużywają ich około 100. „Gwizdki na 102” dotychczas produkowała poznańska spółdzielnia „Warta” i jak na razie nie było wypadku, żeby gwizdek odmówił posłuszeństwa. (K.P.)



Latem na uliczkach Meersburga (RFN) pojawia się ta dziwna postać w zgola niedzisiejszym stroju, z autentyczną halabardą w dłoni. Karl Heger kontynuuje — głównie zapewne na rzecz turystów — tradycje rodzinne: jego przodkowie przez wiele pokoleń pełnił w miasteczku funkcje nocnych strażników.
CAF — Keystone

dzienniczek

• ZODNIE Z PRZEPISAMI, przez cały rok pracownicy Biura Rzeczy Znajdionych w hiszpańskich miastach Pamona musieli opiekować się osiem, którego znaleziono na przystanku autobusowym, a dopiero potem mogli oddać go na Kojłację.

• TROCHE ZŁUDZEN w Krakowskim magazynie „Sublat” przy stoliku spżywają personel w czystych fartuchach, koszyki na wodoreznie, wszystkie kawy czarna. W pewnej chwili jedna z kasjerek, obajzrawy dokładnie sale, stwierdziła: „Nalot skonczoony. No, to ja ide”. Razem z nią zniknęły dwie z sześciu kasjerek i paniienka segregująca koszyki.

• 40-LETNI NIEWIDOMY Frank Kaufmann z Heidelbergu (RFN) przewędrował o kasce 3.200 km — do Prysłądka Północnego, najdalej na północ wysuniętego lądu Norwegii. Swoje wrażenia z tej wprawy zamierza on opisać w książce pt. „Wiosna na północ”.

• ZWYCIEŚTWO w zawodach samolotowych w RFN dwaj polscy piloci, Jan Baran i Wacław Nycz, otrzymali krążek sera — omentaler. Krążek ważył 100 kilogramów. Przywieźli go do kraju i przekazali w darze małym pacjentom Centrum Zdrowia Dziecka.

• WIELKA ZAGADKA. Konstruktorzy „Fiata” na północy Włoch zastanawiali się dlaczego ich samochody spalają więcej benzyny niż na południu; okazało się że firma budująca autostradę na południu ustawiła słupki kilometrowe co 900 metrów.

• W CIĄGU DNIA orkiestry uliczne występujące w okolicach Barbanu w Warszawie cierpliwie zbierają groszów do kapelusza, a wieczorem, gdy miasto kładzie się spać, rozpoczyna się część artystyczna. Muzycy kupują wtedy wino i zapraszają na ucztę wszystkie meły stacjonujące w tym punkcie stolicy. Okazuje się w takich razach, że trąbka,



— Brawo, chłopcy! Prze braliście się doskonale. Teraz już trójkę do brydza mamy!

skrzypce, czy harmonia, to bardzo szlachetne instrumenty, a usta — wprost przeciwnie. Takiego zdania są przymusiwi słuchacze tych występów, od których uszy wiodną.

• NADZWYCZAJNY JUBILEUSZ upolowania 200-letniego wilka bez oddania nawet jednego strzału obchodził 89-letni Czimbaj Nabajew z Pamiru. Za każdym razem zdobył wys-

łuszką przynosił ma wytrzeszczony przez niego orzeł.

• BĘDĄC NA URLOPIE w rodzinnej w Krzemienicy w Piotrkowskim kapral WP Mirosław Tonn wykazał się nadzwyczajną dzielnością. Do 10-metrowej studni wpadła trzyletnia dziewczynka. Kapral Tonn natychmiast opuścił się do studni i odwiózł do szpitala w Piotrkowie. Jego koleżki z jednostki dowiedzieli się o tym dopiero wtedy, gdy do dowództwa nadszedł list z podziękowaniami od matki uratowanego dziecka.

• REKORD POSTU: bra zyljski fakir leżał na desce nabitej gwoździami 115 dni, żywiąc się jedynie herbacianą i sokami, a towarzyszyło mu 30 wężów. Po stronie zwycięstwa — niekierunki majątek z biletoie wstępu 220 tys. osób, które go chciały obejrzeć, po stronie strat — 30 kilogramów wagi.

• SZUKAJĄC GRZYBÓW w okolicach Jabłony, Stanisław S. znalazł w rozkopanym dole ukrytych 1000 zł. Po przybyciu saperów okazało się, że było to nie lada skarb: wykopano 60 czterokilogramowych granatów morderczych.

• NA WYSTAWIE W PARYŻU zaprezentowano kuloodporne kalesony. Chronią one przed ciosami noża oraz kulami z rewolweru Kaliber 7,65.

ROZKOSZE ŁAMANIA GŁOWY 185

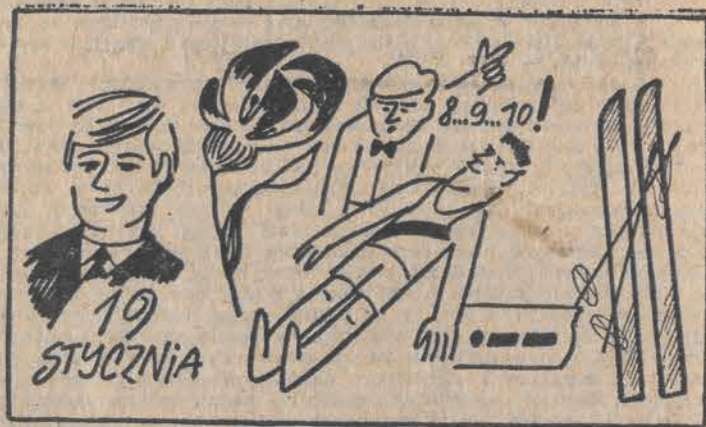
REDAGUJE JERZY KAŁUŻKA

Rebus aktorski

Trzecią rebusu jest imię i nazwisko popularnego artysty Teatru Muzycznego w Łodzi.

Za rozwiązanie tego rebusu rozdajemy 10 biletów wstępu na aktualne spektakle tego teatru.

Termin nadsyłania rozwiązań tygodniowy. (JK)



KRZYŻÓWKA

Posłomo: 1. Profesja niejednej łodzianki. 2. Starogrecka odmiana liiry. 3. Sportowy sweter, nakładany przez głowę. 4. Stan w pd. wsch. Indii. 5. Przełożony meczetu. 6. Jedwabna tkanina o falistym mieniacym się desenie. 7. Duży ptak z rzędu strusi australijskich. 8. Legendarny reformator religii, twórcą mazdeizmu. 9. Pionowo: 1. Najwybitniejszy epik rzymski. 2. Faleza nieco inaczej. 3. Stan pogodowy. 4. Upodobnienie się, przyswojenie cech kultury innego narodu. 5. Moda dzika kaczka, nie umiejąca jeszcze latać. 6. Członek kolegium sądowego. 10. Miejsce walk zapasniczych. 11. Czwarta planeta układu słonecznego („Mona”).



Do rozlosowania:

wartościowych nagród książkowych — termin nadsyłania rozwiązań tygodniowy.

Rozwiązanie „Rozkoszy łamania głowy” nr 183

KRZYŻÓWKA — Posłomo: Rura, ropa, akroter, duma, wiza, Ontario, Malta, ornat, rów, stopa, elana, ponurak, atol, sito, kabaret, atak, rada. Pionowo: Radom, ramol, akant, doza, rewir, Orion, amant, taran, rower, aut, Ain, szafa, opoka, Polak, laser, Akita, anoda, uraz.

Nagrody książkowe wylosowali: Teresa Izidorczyk — Łódź, Wróblewskiego 46/19, Witold Janik — Łódź, ul. Przetajowa 4/268, Beata Sędkiewicz — Łódź, Rymanowska 15/52, Marian Jancaz — Łódź, ul. Poznańska 53/60, Henryk Wieczorek — Łódź, ul. Rudnickiego 2/48.

Nagrody są do odebrania w sekretariacie naszej redakcji.



Chodzenie na szczudłach to „specjalność” mieszkańców Landów — południowo-zachodniej części Francji. Ci dwaj, sfotografowani na tle paryskiego Łuku Triumfalnego, wpadli na pomysł pieszkiej wycieczki do Londynu
CAF — AFP

„Wielkie żarcie”

Dwaj słynni smakosze francuscy — Henri Gault i Christian Millau zawodowo trudnią się degustacją potraw w najlepszych restauracjach. W ciągu roku odwiedzają oni 500 lokali gastronomicznych we Francji.

Jak obliczył były student medycyny p. Gault, podczas ostatnich 10 lat wypił on i zjadł: 938 litry win oraz szampana, 54 litry likierów, 4900 litrów kawy, 675 kg wołowiny, 100 kg gęstych wątróbek, 10 kg kawioru, 11 kg trufli, 450 kg masła, 22 tys. jajek i 15 tys. ostryg. To było „wielkie żarcie”.

Pies na emeryturze

Słynna suka nowojorskiej policji „Sally” poszła na zasłużoną emeryturę. Była ona specjalnie wyszkolona do wykrywania różnego rodzaju bomb zegarowych. Poza tym ochraniała trzech prezydentów USA i brała udział w 500 trudnych akcjach policyjnych.

10-letnia „Sally” przez 8 lat służyła w policji. Jeśli liczyć i rok życia psa za 7 lat ludzkiego, to okazało się, że „Sally” służyła przez 56 lat, a więc dłużej niż jakikolwiek policjant.

• BARAN (21. III. — 20. IV.). Urodzeni w tym znaku spędzą tydzień bardzo aktywnie. I to zarówno w miejscu pracy, jak i w domu. Spotkania, konferencje, towarzyskie rozmowy... Nadszedł pomyslny okres dla nagających założyć rodzinę.

• BYK (21. IV. — 21. V.). Nie powinni się zrażać niepewności. W chwilach zwątpienia zasięgnij rady bliskich i przyjaciół. Warto się zastanowić nad przedstawioną propozycją zmiany miejsca pracy.

• BLIŹNIEC (22. V. — 21. VI.). Bliźnięta borykające się z zmianami zmiany swego zawodu powinny rozwiązać wszystkie za i przeciw. Nie same pieniądze dają szczęście. Dużo ważniejsza jest satysfakcja z wykonywanej pracy.

• PANNA (24. VIII. — 23. IX.). W pamięci zachowują się jedynie burze, cisza naszej uwagi nie przyciąga. Mając to na uwadze inaczej spojrzysz na domowe konflikty. Spodziewaj się wyróżnienia lub premii.

• WAGA (24. IX. — 23. X.). Zbliżają się dni spokoju i odprężenia. Należy Ci się mały relaks po intensywnym tygodniu. Ktoś bliski sprawi Ci radość swym sukcesem. Zażatw zalegają korespondencje — będzie od niej dużo zależało.

• SKORPION (24. X. — 23. XI.). Urodzonym pod znakiem Skorpiona sżykuje się romantyczne spotkanie. A w ogóle będzie to tydzień bardzo urozmaicony. Służbowy wyjazd przyniesie jakąś nową sytuację w pracy.

• STRZELEC (23. XI. — 22. XII.). Otrzymaś propozycję, która może wpłynąć na Twój stan posiadania. Nie rezygnuj z podjętych działań — w ostatecznym rachunku okaże się, że miałeś rację.

• KOZIOROŻEC (22. XII. 20. I.). Na naukę nigdy nie jest za późno. Co prawda trudno nieraz ją łączyć z pracą zawodową, ale korzyści są niepodważalne. Urodzeni w pierwszej dekadzie stycznia mogą się spodziewać powodzenia we wszystkim co podejmą w tym tygodniu.

• WODNIK (21. I. — 19. II.). Tydzień zakończy się dobrymi wynikami w pracy lub nauce. Ale... nie bez wysiłku i aktywności. Spodziewaj się listu, który wykaże Ci sprawną nurtującą Cię od dłuższego czasu.

**Agencja Banku Polska Kasa
Opieki SA**
w Płocku, pl. Nowotki 8
**PROWADZI DZIAŁALNOŚĆ
W RAMACH DEWIZOWEJ
OBSŁUGI LUDNOŚCI**

- Agencja ta otwiera i prowadzi oprocentowane rachunki bankowe w walutach państw socjalistycznych i w walutach wymienialnych.
- Oprocentowanie wkładów pieniężnych w walutach państw socjalistycznych wynosi 3 - 4,5 proc., a w walutach wymienialnych od 4 do 7 proc.
- Ponadto placówka ta wykonuje następujące czynności:
 - sprzedaż norm paszportowych osobom wyjeżdżającym na zaproszenie do krajów kapitalistycznych,
 - obsługa indywidualnej turystyki,
 - skup walut i czeków,
 - inkaso czeków i innych wartości dewizowych,
 - realizacja poleceń wydania bonów towarowych Banku PKO SA,
 - przyjmowanie wpłat dewizowych na zakup samochodów, ciągników i maszyn rolniczych.

2482-k

PRZETARG OGRANICZONY

PTISPMs w ŁODZI, ul. ELEKTRONOWA 8

O G Ł A S Z A

PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki „Star” Z-27-M, nr rej. IT-4763, rok prod. 1969, cena wywoławcza 117.000 zł.

Pierwszy przetarg odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 15 września 1980 r. o godz. 10. W razie niedojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 11.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić 10 proc. wadium.

Ogłaszający przetarg nie bierze odpowiedzialności za braki w wyposażeniu oraz wady sprzedawanego pojazdu.

2326-k

Uwaga, PT Abonenci Telefoniczni!

**WOJEWÓDZKI URZĄD TELEKOMUNIKACJI
w ŁODZI**

zawiadamia, że zostało uruchomione
połączenie automatyczne

Łódź — Radom, czynne całą dobę.

Abonenci Łodzi mogą łączyć się automatycznie z abonentami Radomia po uprzednim wybraniu numeru kierunkowego

10-28

Z w.w. połączenia nie mogą korzystać abonenci, których numery telefonów rozpoczynają się na cyfry „2” i „3”.

2553-k

**NOWE NUMERY TELEFONÓW
— DZIAŁU BILETOWEGO MPK**

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi podaje do wiadomości podróżnym i zakładom pracy nowe numery telefonów działu biletowego:

668-33 — kierownik sekcji sprzedaży biletów,
623-69 — kierownik sekcji rozliczeń biletów,
629-98 — kierownik działu biletowego.

Dział biletowy mieści się przy ul. Piotrkowskiej 157 — wejście od al. Mickiewicza (sprzedaż biletów, legitymacji i znaczków na miejską sieć komunikacyjną).

Bilety i legitymacje na sieć komunikacyjną podmiejską sprzedają punkty:

— przy ul. Północnej (wiatka), tel. 742-47,
— pl. Niepodległości (poczekalnia).

Znaczkami do legitymacji w cenie od 25 do 350 zł nabywać można również od 20 do 10 każdego miesiąca na miesiąc następny we wszystkich kioskach MPK za okazaniem dowodu osobistego.

Przypomina się jednocześnie podróżnym i zakładom pracy o konieczności wcześniejszego nabywania biletów, legitymacji i znaczków dla uniknięcia strat czasu w ostatnich i początkowych dniach miesiąca.

2505-k

Nieruchomości

DOM, segment, plac — kupię. W rozliczeniu M-5 300-78. 26988 g

PÓŁ domu — pokój, kuchnia — sprzedaż. Oferty „26022” Prasa, Piotrkowska 96

NA terenie Łodzi — sprzedam dom z działką, kurnik z czynną produkcją 4 tys niosek reprodukcyjnych. Oferty „25377” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM pół domu jednorodzinnego w Pabianicach. Władność: Pabianice, Cisowa 10. 25958 g

DOM z wolnymi mieszkaniami i działką 675 m kw w Aleksandrowie — sprzedam. W rozliczeniu „Fiat 125p”. „Audi 100 LS” (1978) stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 686-90. Godz. 17-20. 25913 g

Kupię Sprzedam

SPRZEDAM futro nutrie — brzuski oraz kurtkę z lisów. Tel. 51-34-82.

SKLEP meblowy poleca duży wybór. Główna 57, tel. 616-34. Abramczuk. (Sobota wolna nieczynny). 26689-g/26691

KIT pszczeł — sprzedaż. Tel. 888-53. 25318-g

KOKS — kupię. Tel. 672-18. 25343 g

MASZYNY rotacyjna „Lucznik LZ-3”. „Dürkop” lub „Singer” (do szycia) — kupię. Tel. 474-35. 25781 g

BONY PKO — kupię. 53-52-97. 25233 g

SADZONKI truskawek — Senga-Sengana (oryginal) sprzedaż. Ziarno 104. Ziolkowski. 25613 g

FUTRO czarne łapki, nowe — sprzedam. Kosmonautów 12 m. 25. 26008 g

KIT pszczeł. Tel. 53-12-42. 26004 g

OBRAZ Jerzego Koszaka — sprzedaż. Tel. 256-28 do 15. 25988 g

TUNEL foliowy 6 X 25 m — sprzedaż. Tel. 774-62. 26014 g

PUDEŁKI brązowe — sprzedaż. Tel. 52-84-32. 26002 g

BLAM, łapki karakulowe brązowe, kanadyjskie — sprzedam. Gandzkiego 16 m. 17 godz. 18-20. 25929 g

PLASZCZ skórzany damski i męski, futro piżmowce — sprzedaż. Tel. 474-35. 25800 g

UNIKALNY kredens XIX w. — sprzedaż. Tel. 15-23-97. 25750 g

KLARNET „B” system francuski — sprzedaż. Tel. 52-88-03. 25332 g

SPRZEDAM ładną dmuchaną bransoletę 20 gramów. 56-71-75. 25371 g

MASZYNY do pisania — sprzedam. Przejajowa 16 m. 26. 25348 g

DOGI arlekińskie czarne — szczeniata po championie — sprzedaż. Brzezińska 69. 25927 g

DRZWI harmonijkowe to 1 m kw. dodatkowej powierzchni mieszkanolowej. Zależy przeciwniecznie aluminiowe. Duży wybór wózków, składaków i modnych wrobów z drewna — karlsruhe, stoliki, lustra, zyrandole, kinkiety, komody, lampy — sprzedaż. Łódź Wschodnia 56. 25886 g

DALMATYŃCZYKI — sprzedaż. Tel. 267-53. 25436 g

KOZUCH bułgarski, czapka i lisa — ruda — sprzedaż. Tel. 81-11-22. 25638 g

Pojazdy

TANIO sprzedam „Tarpana” (1976). Orlowska 30 (Ruda). 26037 g

„FIATA 125p” 1300 (1971) po remoncie — sprzedaż. Piekna 4. 25971-g

„FIATA 125p” — 1500 (1976) — sprzedaż. ul. Rewolucji 1905 r. 30 m. 3. godz. 14-20. 25480-g

„ZASTAWĘ 1100p” (1978) — sprzedaż. Ogładać parking Narutkiewicza 89 (róg Sosłowskiego), godz. 14-18 (sobota). 25482-g

„FIATA 125p” (1977) — sprzedaż. Pabianice 15-30-10. 26085-g

ODKUPIĘ wkład na „Fiat 125” lub „Zastawę” odbior: 1985-86, tel. Zgierz 16-50-80. 25930-g

„FIATA 131-S” Mirafiori (1977) sprzedaż. Tel. 422-08. 26038 g

KUPIĘ okazynie „VW” „Citroen”, „Renault”. 256-81. 25973 g

GAZNIK do „Fiat 128 — 1200” może być używany — kupię. Tel. 56-57-90. 25698 g



**LASKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
„MONTOPRZEM”
wspólnie z Wojewódzką Komendą OHP
O G Ł A S Z A
Z A P I S Y**

do zorganizowanego od września br.

**2-letniego Stacjonarnego Ochotniczego
Hufca Pracy**

w zawodach:

- ▲ murarz,
- ▲ monter konstrukcji,
- ▲ stolarz,
- ▲ monter zewnętrznych sieci komunalnych,
- ▲ betoniarz-sbrojarz.

Do OHP przyjmowana jest młodzież męska w wieku 16 — 23 lata po ukończeniu szkoły podstawowej.

Po ukończeniu hufca junacy otrzymują:

- ▲ świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej z możliwością uzyskania dodatkowych uprawnień spawalniczych, uprawnień operatora na obsłudze sprzętu budowlanego oraz prawa jazdy,
- ▲ możliwość kontynuowania nauki w technikum,
- ▲ pomoc w uzyskaniu mieszkania.

Junacy otrzymują m. in. bezpłatne zakwaterowanie w hotelu pracowniczym oraz całodzienne wyżywienie i umundurowanie (częściowo odpłatne).

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego budownictwa.

ZAPISY przyjmuje Komenda OHP w Łasku, ul. Batorskiego 31, tel. 23-16 oraz Komenda Wojewódzka OHP w Łasku, ul. Przemysłowa 1, tel. 21-83.

EPBP „Montoprzem” w Łasku, ul. Kolejowa 12, tel. 34-71, wew. 39 i 55.

Nie dotyczy kandydatów woj. łódzkiego.

2610-k

„ZASTAWĘ 1100” trzyletnią — sprzedaż. Obornicka 8. 26016 g

„FIATA 125p — 1300 (1975) — sprzedaż. Tel. 53-84-54. 26034 g

NADWOZIE „Fiat MR” — sprzedaż. Biegańskiego 81 godz. 18-20. 25476 g

KAROSERIE „Skody 103” (zielona) po wypadku — sprzedaż. Pacyniak, Regatowa 39 (12-18). 25408 g

„ZASTAWĘ 1100” dwuletnią — sprzedaż. Skrajna 27. 25663 g

„SYRENE 103” po wypadku (przeróbka 104) — sprzedaż. 53-65-12. 25640 g

„FIATA 1600” (1978) — sprzedaż. Kolumna, Krakowska 9. 25512 g

„FIATA 125p” (1978) — sprzedaż. Tel. 52-40-71. do 16. 25788 g

„FIATA 125p” wersja fińska (1979) — sprzedaż. Bogusławskiego 18. Tel. 495-31, do 16. 25972 g

KOMPLET opon 155 — 13 (Seat 850) — sprzedaż. Tel. 52-88-03. 25331 g

„MERCEDESA 406-D” sprzedam. Wiadomość Kolumna, ul. Kopernika 6. Tel. 25. 25312 g

„SKODE 120L” październik (1977) — sprzedaż. Pabianice, Trebacka 9 m. 9. 25337 g

„FIATA 125p — 1500” (1973) pilnie sprzedaż. Szpitalna 4-40. 26081 g

KOMPLET opon do „Zady” — kupię. Oferty — „26164” Prasa, Piotrkowska 96.

„SKODE” (grudzień 1976) — sprzedaż. Ogładać — parking Sienkiewicza. Tel. 758-18 do 16. 26106 g/26107

POSZUKUJE garażu najchętniej na Polestwi, Włocławskiego 49 m. 24. 25758 g

Lokale

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania. Tel. 409-91. 26541-g

MŁODE małżeństwo inżynierów poszukuje M-2 lub M-3. Tel. 821-52. 26386 g

M-3 (38,30) Białuty — zamienię na podobne w Pabianicach. Pabianice, Karłowicza 78, Owczarek. 26037 g

POSZUKUJE M-3 lub kawalerki na rok. Płatne z góry. Tel. 631-38. 25021 g

M-2 z całkowitym wyposażeniem — sprzedaż. Tel. 53-10-48. 26016 g

M-3 własnościowe — zamienię na dwa M-3 własnościowe. Oferty „25432” Prasa, Piotrkowska 96

**POGOTOWIE
USŁUGOWE
WPHW
TEL. 638-80.**

**NAPRAWY
EKSRESOWE**

• telewizorów — również tel. 667-21 i 134-91

• lodówek

• pralek automatycznych

ZŁOŻENIA
CZAŁA DOBE
Informacja o usługach

**SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
APARATURY
ELEKTROTECHNICZNEJ
„POKÓJ”
w ŁODZI, ul. WARECKA 1**
zatrudni na szczeniawanym rozrachunku kierowników punktów usługowych — inwalidów w branży radiotelewizyjnej i naprawy sprzętu gospodarstwa domowego. Spółdzielnia posiada lokal w nowym budownictwie w dzielnicy Widzew-Wschód. Oferty — zgłoszenia prosimy kierować do Zarządu Spółdzielni, Łódź, ul. Warecka 1. 2606-k

**TOP OGLASZA
ZAPISY**
na początkowe, zaawansowane, konwersacyjne, przygotowujące do egzaminu państwowego i na wyższe uczelnie oraz laboratoryjne i przykładowe
KURSY JĘZYKÓW OBCYCH:
angielskiego, niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego, włoskiego i hiszpańskiego.
Zgłoszenia dorosłych i licealistów ostatnich klas przyjmowane są w godz. 16-19 oprócz soboty w TWP, ul. Piotrkowska 68, tel. 301-04 i ul. Wólczańska 23 (szkoła), natomiast młodzież w dzielnicowych ośrodkach i przy ul. A. Struga 24 (szkoła), tel. 308-34. 2267-k

MPK ZAWIADAMIA,
że z dniem 7 września 1980 roku wstrzymane zostaje kursowanie uruchomionych na okres wakacyjny autobusów linii „zielonych” do Grotnik, Wiśniowej Góry, Malinki w Zgierzu i Bugaju w Pabianicach. 2596-k

MAŁŻENSTWO lekarskie, poszukuje opiekunki do dziecka. Tel. 756-55. 26440 g

OZDOBNE wycielanie drzew. Wysoka jakość wykonania. Zamysłowski, tel. 53-29-35, 53-16-97. 22285 g

ANTENY kolor, UKF, Tel. 408-99 Wołniak. 15999-g

USŁUGI elektroinstalacyjne. Inż. Wiszkowski. 202-80 do 16. 24785-g

ZGINEŁO zeswolenie „Bielin” Instytut Krawiectwo Lekkie, Grzegorz Bazarowski Łódź, Kraszewskiego 22. Nr paz. 654”. 26481-g

ZGINEŁA suczka — pudeł srebrny minister w trakcie leczenia. Zwrot wynagrodzenia. Tel. 711-19. 26714-g

ZA informację o skradzionej 30 sierpnia przyczepie campingowej N-137 dam godziwie wynagrodzenie. Tel. 51-41-17.



